

GŁOS NOWEJ HUTY

Rok IX Kr 46 (47) Kraków, 20 XI. — 26 XI. 1965 r. Cena 50 gr

Dziś

W numerze

- Ich święto — str. 3
- Z obrad Rady Robotniczej — str. 4
- Czy rzeczywiście rozrzutność w gospodarce pałecem? — str. 6

Pierwsi w hucie

Załoga Wydziału Rur Zgrzewanych wykonała plan roczny



Oto grupa produkcyjnych pracowników Wydziału Rur Zgrzewanych — współtwórców przedterminowego wykonania planu rocznego. Na zdjęciu: ADAM BOROWCZYK — mistrz energetyk, BENEDYKT LOBODA — operator, JÓZEF PASIEKA — operator, inż. WIKTOR DUDZIAK — kier. zmiany „A”, WŁADYSŁAW FLIS — st. zgrzewacz, JAN MISZTAŁ — brygadista utr. ruchu, STEFAN MACH-RZYŃSKI — st. rozdzielczy produkcji, KLEMENS SMELCERZ — brygadista, EUGENIUSZ SZCZUREK — sortowacz, KAZIMIERZ KOSTURKIEWICZ — I ocynkowacz, ROMAN ŁUKASIK — st. rozdzielczy, WACŁAW ADAMCZYK — st. operator, JAN JUREK — st. operator, WACŁAW SZCZESNY — I operator, EMIL WESOŁOWSKI — ślusarz-spawacz, BOGDAN NOWAK — I operator, STANISŁAW MATUSIK — ślusarz energetyk.

DOSKONAŁE spisała się załoga Wydziału Rur Zgrzewanych HiL, która zdystansowała w bież. roku wszystkie załogi kombinatu. Osiągnęła ona wyjątkowo piękny rezultat. 16 bm. o godzinie 13 wykonała swe roczne zadania produkcyjne — mierzone w kilometrach wykonanych rur. Meldunek w tej sprawie złożony został uroczysto w dyrekcji huty oraz w Komitecie Fabrycznym PZPR. Warto przypomnieć jaki to był plan. A więc nasi dzielni rurownicy z P-63 dostarczyli na potrzeby kraju i na eksport 33.700 km rur stalowych. Trzeba mieć wyobraźnię, aby uzmysłowić sobie jaka to jest ilość. Służymy porównaniem. Z rur wyprodukowanych w br. w naszej hucie można by zmontować rurociąg opasujący niemal kulę ziemską wzdłuż równika! Wartość rocznej produkcji wyniosła ponad pół miliarda złotych, dokładnie: 501.726.000 zł.

Do końca bież. roku załoga Wydz. Rur Zgrzewanych HiL dostarczy jeszcze dodatkowo ok. 3,5 tys. km rur o wartości 55 mln złotych.

Za ten wielki sukces należy się serdeczne podziękowanie całej załodze wydziału na czele z jego kierownictwem. Należą się też gratulacje i najlepsze życzenia na przyszłość. Szczególnie zasłużyła sobie na to Zmiana Pracy Socjalistycznej inż. JANA NITY. Zasłużyli też sobie wszyscy pracownicy, spośród których wymienimy paru najofiarniejszych, najlepszych. Są to: EU-

GENIUSZ WÓJCIK — operator agregatu Yoder, TADEUSZ BUGAJSKI — operator zgrzewarki czołowej, TADEUSZ NOWAKOWSKI — operator frezarki, JAN SENDOR — operator walcarki redukcyjnej, MARIANNA KRÓL — operatorka pól Ohlera, ZYGMUNT BONIAK — operator urządzeń, TADEUSZ SOCH — st. rozdzielczy produkcji w Ocykowni Rur, JÓZEF PAWELEC — brygadista mechanik, JAN MERTA — st. rozdzielczy w wykańczalni, KAZIMIERZ PIĄTKOWSKI — I ocynkowacz rur, BOGDAN FUDAŁA — ocynkowacz, WACŁAW MAZUREK — operator gwinciarz rur, inż. JULIAN LANY — kier. utrzymania ruchu, inż. JAN RZECZYCKI — st. technolog wydziału, inż. JERZY POLACZEK — kier. wykańczalni, MIECZYSLAW NIŹNIK — mistrz mechanik, TADEUSZ KMIECIK — mistrz przygotowania wsadu.

Program obchodów Dnia Nauczyciela

„Mazowsze” na akademii w Nowej Hucie

W sobotę, tj. 20 bm., odbędzie się wojewódzka akademii w Hali Widowiskowo-Sportowej HiL o godz. 14.15, w czasie której zasłużeni nauczyciele otrzymają odznakę „Mazowsze”, którego występ zostanie powtórzony o godz. 19-tej. O godz. 20 w hali Waody odbędzie się tradycyjny Bal Nauczyciela. Przygrywać będą do tańca dwie orkiestry, a bal urozmaicią liczne atrakcje oraz występy artystyczne.

25 bm. odbędzie się spotkanie władz nowohuckich z młodymi

Z okazji Dnia Nauczyciela przesyłamy gorące pozdrowienia szerokiej rzeszy pedagogów pracujących nad wychowaniem i kształceniem dzieci, młodzieży oraz pracowników dla naszego kombinatu.

Doceniając dotychczasowe wyniki Waszej trudnej lecz pięknej pracy, serdecznie dziękujemy Wam za poniesiony trud i życzymy jak najbardziej owocnych sukcesów w pracy zawodowej, wiele pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

KOLEKTYW KIEROWNICZY HUTY IM. LENINA

Do Nauczycieli i Wychowawców, do Pracowników Oświaty w Nowej Hucie

W Dniu Nauczyciela, który jest świętem oświaty, nauki, racjonalizmu i humanizmu, wszystkie myśli całego społeczeństwa, dzieci i młodzieży, kierują się ku tym, którzy swoim codziennym trudem, wiedzą, pracą i pedagogiczną postawą dobrze służą naszej socjalistycznej Ojczyźnie.

Znana jest powszechnie ofiarna praca bezimiennych krzewicieli polskości pod zaborem, walka o polską szkołę spłóła się z rewolucyjnymi czynami robotników w roku 1905, roku, w którym powstała postępową organizacją Związek Nauczycielstwa Polskiego, wstawiona w latach międzywojennych nieprzejednana walką o powszechnie nauczanie, demokrację, przeciwstawiająca się przenikaniu faszyzmu w różne dziedziny życia kraju. Podczas hitlerowskiej okupacji nauczyciele pol-

scy spełnili swoje patriotyczne zadanie — organizowali komplety tajnego nauczania placąc za to bardzo wysoką cenę, bo oddając życie, ginęli masowo w obozach koncentracyjnych, wreszcie chwytali za broń, by ramie w ramie z całym postępowym ruchem wal-

(Dalszy ciąg na str. 2)

Jan Bąk — prezes

20 bm. obchodzi swoje święto przeszło 1400 nauczycieli pracujących w dzielnicy Nowa Huta we wszystkich placówkach oświatowych. Dzień Nauczyciela zbiega się również z 60-leciem powstania Związku Nauczycielstwa Polskiego. Dlatego też z tej okazji, zanim przejdę do spraw nowohuckich nauczycieli pragnę sięgnąć nieco w przeszłość, do tradycji Związku.

ZNP powstały w 1905 r. ma bogate tradycje walki o postęp społeczny i świeckość szkoły. Organizacja nasza —

Józef Kasprowski — kierownik Ośrodka Szkolenia Zaw. w H L

Dzień Nauczyciela stał się już tradycyjnie w hucie także hutniczą uroczystością, w której zaangażowana jest emocjonalnie cała nasza załoga. Niewielu jest bowiem obecnie w hucie ludzi, którzy bezpośrednio lub pośrednio, nie stykający się na co dzień z pracą nauczycielską i problemami kształcenia i podwyższenia kwalifikacji zawodowych.

W ostatnim 5-leciu dokonany został ogromny zwrot jakościowy w szkoleniu zawodowym naszej załogi. Równocześnie, trzeba jednak powiedzieć, że dotychczasowy rozwój naszego szkolnictwa zakładowego miał charakter dynamiczny, że z rozwojem ilościowym tych szkół nie szedł w parze rozwój bazy lokalowej i materiałowo-technicznej. Dlatego też jeśli w ub. roku



Przew. WKOK rektor K. Zemajtis otwiera wojewódzką konferencję przedkongresową. W prezydium zasiadli m. in. sekretarz ekonomiczny KW PZPR tow. J. Pękala, przew. WKZZ tow. J. Wiórkowski, I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski, dyr. nac. HiL B. Kołomyjski, z-ca przew. ZG NOT inż. Piróg i prof. J. Kaczmarek. Fot. S. GAWLIŃSKI

Ponad 1700 wniosków na V Kongres Techników

Przygotowania do V Kongresu Techników Polskich, mającego się odbyć w lutym przyszłego roku, dokonane w 400 zakładach produkcyjnych krakowskiego regionu, zostały podsumowane w środę na wojewódzkiej konferencji przedkongresowej, która odbyła się w Hucie im. Lenina.

Przewodniczący Woj. Komitetu Organizacji Kongresu — rektor AGH K. Zemajtis — przedstawił w pierwszej części konferencji wyniki szerokiej dyskusji przedkongresowej w Krakowskim. A stanowi je ponad 800 wniosków do realizacji w zakładach, 236 do wykonania w skali województwa oraz 726 centralnie.

Inżynierowie i technicy HiL, w oparciu o dyskusję, przeprowadzoną w wydzia-

łach naszej huty, wystąpią z 96 wnioskami na Kongresie, z czego przewiduje się 28 do realizacji w ramach krakowskiego regionu oraz centralnie, reszta zaś będzie wykonana we własnym zakresie.

Jak wielką wagę przywiązuje się do przygotowań przedkongresowych, dowodził także fakt, iż w wojewódzkiej konferencji wzięli udział liczni przedstawiciele władz, sekretarz ekonomiczny KW PZPR tow. mgr J. Pękala, wiceprzew. Prez. WRN tow. Budziwojski, wiceprzew. Prez. Rady m. Krakowa tow. inż. Górski, przew. WMAZ tow. Wiórkowski, z-ca przew. Zarządu Gł. NOT inż. Piróg. Gospodarzy reprezentowali I

sekretarz KF PZPR w hucie tow. T. Wachowski oraz dyr. naczelny HiL mgr inż. B. Kołomyjski.

O potrzebie dalszej aktywizacji liczącej 35 tys. w woj. krakowskim kadry inżyniersko-technicznej mówił w swoim wystąpieniu sekretarz ekonomiczny KW PZPR w Krakowie J. Pękala. Powinno to znaleźć m. in. wyraz w powiększeniu 16-tysięcznych obecnie szeregów NOT, w dążeniu do dalszego unowocześniania i podnoszenia jakości produkcji. Te problemy przewijają się również w dyskusji, która toczyła się jeszcze w godzinach popołudniowych. W czasie obrad 14 wyróżniających się członków stowarzyszeń technicznych zostało wyróżnionych złotymi i srebrnymi odznakami NOT. (dk.)



Uczniowie ZSZ dla młodocianych w HiL na zajęciach praktycznych. Naukę zawodu prowadzi wypróbowany przyjaciel młodzieży — MIECZYSLAW JAKUBIEC (na zdjęciu). Fot. S. GAWLIŃSKI

Zarz. Dzielnicy ZNP w Nowej Hucie

trzeba to również przypomnieć — rodziła się w starym Krakowie. Tutaj przebywało wielu działaczy związkowych;

60 lat ZNP

tutaj odbywały się w okresie międzywojennym zjazdy delegatów ZNP. Ogólnie znane są wystąpienia nauczycielskich działaczy związkowych nie

godzących się z polityką rządów sanacyjnych, których jaskrawym przykładem był słynny strajk nauczycieli w 1937 roku.

Wychowani w postępowych tradycjach nauczyciele w okresie okupacji hitlerowskiej organizowali tajne nauczanie i walczyli o polską szkołę, równocześnie z dążeniami do wyzwolenia narodowego, kształtowali w młodzieży ducha świątliwych postępowych ideałów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Wszyscy otrzymają ziemniaki

Aby uspokoić wszystkich, którzy jeszcze nie otrzymali zamówionych na zimę ziemniaków (a nie otrzymało ich dotąd ok. 300 pracowników huty) informujemy na prośbę OZR-u, że wszyscy ziemniaki otrzymają. Dostawa została wstrzymana z powodu mrozu. Jak zapewnił dyrektor Przedsiębiorstwa „Warzywa-Owoce” w Krakowie — gdy tylko ustąpi mroź, hulkom dostarczy się ziemniaki do domów.

Wzrasta rola nauki

ilościowej na jakościową pracę naszego szkolnictwa zakładowego. Jest to obecnie nasze najważniejsze zadanie w tym zakresie, zwłaszcza wobec zwiększających się zadań huty.

Chciałbym tą drogą przekazać nauczycielom naszą szczególną troskę, a mianowicie,

Jest także jeszcze dużo do zrobienia na odcinku szkolenia wewnątrzzakładowego. Szkoleniem tym objęci są obecnie w sposób zorganizowany w zasadzie wyłącznie robotnicy i mistrzowie. Poza wszelką działalnością typu dokształceniowego pozostaje cała nasza kadra dozoru tech-

(Dokończenie na str. 2)

Mróz nie może osłabić tempa robót na budowie Stalowni Konwertorowej

Przedwczesny spadek temperatury i pierwszy śnieg stały się tematem dnia na budowie Stalowni Konwertorowej. I choć zaskoczenie przez przedwczesną zimą nie może zastąpić wielomiesięcznych spóźnień, ani służyć za usprawiedliwienie aktualnych braków, to jednak na pewno rzutuje ono na tempo budowy. Tak więc powstała nowa trudność: niesprzyjające warunki atmosferyczne, przed którymi trzeba było uciec z terminami prac. Jedynym skutecznym środkiem przeciwdziałania jest więc nadal wielka, prawdziwa mobilizacja wszystkich sił, zmasowanie wysiłku dla pokonania narosłych opóźnień.

Ostatnio — po kilku posiedzeniach WKO — odebrano do rozruchu kocioł utylizator nr 1. W przyszłym tygodniu ma się zacząć trawienie kotła, łącznie z podgrzewaniem gazem ziemnym. Notuje się na tym urządzeniu mnóstwo usterek typu B, które w większości mają być usunięte przez grupę rozruchową pod kierownictwem inż. Woźniaka i inż. Żelaznego. Trzeba wierzyć, iż zobowiązanie grupy rozruchowej z PPB HIL szybko dopomocze w usunięciu błędów popełnionych przez wykonawców.

Konwertor nr 1 został przekazany do rozruchu 9 listopada; obecnie trwają przy nim prace rozruchowe pod kierunkiem inż. A. Ksieniewicza, oddlegowanego z huty do grupy rozruchowej. Na ogół rozruch przebiega dobrze, usterek mniejszego kalibru są usuwane, a zakończenie prac rozruchowych przewidziane jest na 8 grudnia. W tym też dniu ma się rozpocząć rozruch tzw. lancy tlenowej, tj. urządzenia doprowadzającego len do konwertora.

Rozpoczął się częściowy rozruch mieszalnika oraz suwnicy, ale bez urządzeń pomocniczych, które są poważnie spóźnione. Na dodatek wychodzi wiele usterek, szczególnie typu behapowskiego. Mają być one usunięte do końca rozruchu. Kłopotów jest więcej: przy oddanej do rozruchu nośnicy nr 4 nie zdają egzaminu urządzenia odpylające.

Długotrwałe „poślizgi” mają to do siebie, iż nawet nagły zryw ich nie wyrówna. Tak stało się w wypadku ZRI, które wprowadzić podciągnęło w ostatnich dniach przed mrozami roboty mikroinwelacyjne na terenie Stalowni Konwertorowej, ale niestety nie zdążyło ich zakończyć. Czas trwania tych prac oblicza się jeszcze na miesiąc. Tutaj oczywiście spadek temperatury i śnieg działają szczególnie na zwolnienie

tempa. Słowem doczekaliśmy się przeskody, którą trzeba było wyprzedzić, nim stała się faktem. Szczególnie pilne jest zrobienie torów żużlowych z budynku głównego, biegnących w stronę północną. Równocześnie należy skierować do ZRI apel o zakończenie przygotowań do uruchomienia podłogi w halach odlewniczych. Na niższych poziomach i niepodsypanym terenie pracownicy Stalowni — którzy podjęli się tych robót — nie mogą układać podłogi ani zagospodarować hal.

Szczególnego wyczulenia i uwagi wymagają w chwili obecnej od służb W—29 prace wodne i gazowe, ze względu na niebezpieczeństwo awarii. Apelujemy o to nie bez przyczyny: jest tu potrzebny nadzór nad wykonawstwem, dla uniknięcia skutków niewykrycia ewentualnych usterek czy zaniedbań. Nadal należy apelować o przyspieszenie robót do rzeszowskiego PIP, z którego kierownictwem na budowie Stalowni współpraca nie układa się najlepiej. A do wszystkich wykonawców i grup rozruchowych — o podwojenie wysiłków dla utrzymania tempa notowanego w ostatnich dniach przed mrozem. Budowa posunęła się w tym czasie naprzód, ale niebezpieczeństwo opóźnienia całego kompleksu Stalowni rysuje się nadal wyraźnie.

I. KOZ.

Wzrasta rola nauki

(Dalszy ciąg ze str. 1)

niczne. Jest rzeczą oczywistą, że najlepszy technik czy inżynier w zakładzie pracy, jeśli nie uzupełnia, nie pogłębia na bieżąco swoich wiadomości, nie aktualizuje ich o najnowsze osiągnięcia nauki i techniki, w krótkim czasie pozostaje w tyle, popada w rutynę zawodową, przestaje być pracownikiem koncepcyjnym, co oczywiście poważnie obniża, jeśli nawet nie przekreśla jego wartości na zajmowanym stanowisku.

Z okazji Dnia Nauczyciela pragnę życzyć wszystkim nauczycielom, działaczom oświaty i pracownikom administracyjnym szkół sukcesów i zadowolenia w dalszej działalności dydaktyczno wychowawczej, dużo sił i zdrowia do pracy nad dalszym doskonaleniem zawodowym naszej załogi.

Życie partii

17 bm. egzekutywa KF PZPR w HIL omawiała pracę Rady Zakładowej Kombinat. Tej sprawie poświęcone były informacje przedstawione przez RZ huty i komisję Komitetu Fabrycznego partii oraz wprowadzenie do obrad wygłoszone przez przewodniczącego Rady tow. J. Stefanika. Egzekutywa oceniła pracę Rady przy udziale jej sekretarzy oraz uczestniczących w posiedzeniu — przedstawicieli Zarządu Gł. ZZH tow. Gieca i sekretarza WKZZ w Krakowie tow. Mielczarka.

Jakie uwagi nasuwa praca Rady Zakładowej i organizacji związkowej HIL, która obecnie rozpoczyna okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej?

Organizacja związkowa huty licząca blisko 28 tys. członków odgrywa w życiu załogi szczególną rolę z uwagi na rangę spraw, którymi się zajmuje. Powstaje pytanie: od czego zależy efektywność jej pracy? — Jaką rolę spełniają podejmowane na posiedzeniach i zebraniach uchwały? — Czy kontrola i realizacja

zamierzeń nadążają za potrzebami załogi? — I wreszcie: jaki jest styl pracy naszych działaczy związkowych?

Z obrad egzekutywy KF wynika, że wiele jeszcze pozostawia do życzenia praca grup związkowych w hucie. Brak jest poza tym stałej, codziennej więzi kierowniczych działaczy z terenem w celu

kontroli realizacji podjętych uchwał. Za mało też uwagi poświęca się stylowi pracy aktywnego związkowego. Chodzi o to, aby jak najmniej u nas było „społecznych urzędników”, natomiast jak najwięcej — działaczy z prawdziwego zdarzenia. Należy też odróżniać (a i wybierać do władz związkowych) aktywistów legitymujących się nie tyle „dobrym gadaniem”, co

administracji socjalnej, która nie przejawia dostatecznej inicjatywy, nie działa dość sprężyście. Dyrekcja administracyjna HIL powinna bardziej operatywnie pracować i szybciej reagować na zgłaszane w wydziałach przez pracowników problemy (zwłaszcza w trudnym okresie zimowym). Mniej natomiast „administrować”, tj. działać przy pomocy zarządzeń.

Czas sprzyja społecznikom

konkretnym społecznym zaangażowaniem i działalnością.

Poświęcając dużo uwagi kolektywom wydziałowym, sprawom socjalnym, bhp, likwidowaniu wszelkiego formalizmu we współzawodnictwie — towarzysze wskazywali również na słabą pracę

Obrady egzekutywy zakończyło wystąpienie i sekretarza KF PZPR tow. Tadeusza Wachowskiego. Stwierdzając, że organizacja związkowa i RZ huty niemało zrobiły w zakresie swej pracy przypominał on, że to co wczoraj można było uznać za dostateczne i odpowiadające naszym potrzebom, dziś — nie może nas już zadowolić.

Do Nauczycieli i Wychowawców

(Dokończenie ze str. 1)

czyć przeciwko Niemcom hitlerowskim.

W Polsce Ludowej rola nauczyciela daleko wykracza poza nauczanie i wychowanie młodzieży — szeroka sfera szkolnictwa dla dorosłych, udział w tworzeniu i prowa-

dzeniu uniwersytetów dla rodziców oraz w czynach i wszelkich inicjatywach społecznych — jest tego dowodem.

W każdym przedsięwzięciu gospodarczym, wynalazku technicznym, osiągnięciu kulturalnym naszego kraju skondensowana jest cała wiel-

kiego trudu nauczyciela szkoły podstawowej, średniej i wyższej, cała, która daje mu pełny tytuł do dobrej, zasłużonej sławy i godności.

Drodzy Nauczyciele i Wychowawcy! W dniu Waszego pięknego święta Dzielnicy Komitet Frontu Jedności Narodu, Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej, a tym samym całe społeczeństwo Nowej Huty kieruje do Was gorące podziękowania za dotychczasową pracę zawodową i społeczną oraz najlepsze życzenia dobrego zdrowia, pomysłowości, szczęścia w życiu osobistym oraz osiągnięcia dalszych pięknych wyników i sukcesów w dziedzinie nauczania i wychowania. Niech w każdym dniu żmudnej, ofiarnej pracy towarzyszy Wam wdzięczność otoczenia i życiowy uśmiech rozwijającej swe umysły i serca młodzieży.

Przewodniczący
Dzieln. Komitetu FJN
ANDRZEJ KASPRZYK

Przewodniczący
Prez. Dzieln. Rady Narod.
STANISŁAW CICHOCKI

I sekretarz KF PZPR podkreślił, że zbyt wiele uchwał związkowych ma charakter o-kólników. W związku z tym realizacja ich jest utrudniona. Brak terminów wykonania uchwał uniemożliwia rozliczanie odpowiedzialnych za wprowadzenie ich w życie osób. W rezultacie pomniejsza to skuteczność służnych zamierzeń i programów. Zalewanie spraw ludzkich, tak ważnych w pracy związkowej zagadnień socjalnych wymaga stałego rozszerzania kadry ofiarnej, rzeczywistych społeczników. O tym właśnie trzeba pamiętać wybierając nowych mężów zaufania i członków władz związkowych. Jeżeli chodzi o administrację i dyrekcję socjalną huty, to powinna ona kłaść większy nacisk na działalność gospodarczą, a nie ograniczać się do urzędniczej formy załatwiania spraw (zarządzenia).

W wyniku obrad egzekutywy powołany został partyjno-związkowy zespół, który uwzględniając zgłoszone postulaty i uwagi opracuje uchwałę mającą charakter programu działania. (w)

60 lat ZNP

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Obchodząc aktualnie w Nowej Hucie Dzień Nauczyciela pamiętamy więc o tych wszystkich, których ofiarna praca i niezłomny trud przyczyniły się w przeszłości do pomnożenia chlubnych tradycji naszego Związku.

Zarząd Dzielnicy ZNP w Nowej Hucie liczy dopiero trzy lata. Przez powstanie Zarządu Oddziału w dzielnicy wszyscy członkowie Związku uzyskali niewątpliwie lepsze możliwości zaspokajania swoich potrzeb socjalnych. Ławiejże jest dziś korzystanie z wszelkiego rodzaju wczasów, pomocy materialnej, kierowanie dzieci na studia i kolonie. Posiadamy także dość liczną grupę rencistów, którym opiekę się nasz oddział Związku.

Zarząd Dzielnicy ZNP wiele uwagi poświęca podnoszeniu kwalifikacji nauczycieli organizując trzy razy w roku konferencje problemowe poświęcone zagadnieniom ideowo-pedagogicznym. Pomagamy także nauczycielom studiującym zaocznie w uzyskaniu urlopów itd.

Szkoły nowohuckie są bardzo przeladowane. Jak wiadomo, nauka odbywa się w nich na trzy zmiany. Mimo tych trudnych warunków pracy nauczyciele nowohucy

znajdują niemało czasu na pracę społeczną. Wartość podjętych przez nich czynów społecznych, w związku z ważnymi wydarzeniami w kraju, sięga 300 tys. zł. Dzięki wkładowi pracy nauczycieli w szkołach dzielnicy powstały bogato wyposażone pracownie techniczne, które pozwalają młodzieży lepiej przyswajać sobie materiał programowy i przygotowywać się do zawodu.

Ofiarność nowohuckich nauczycieli, ich codzienny trud oceniany jest przez mieszkańców. Świadczy o tym stosunek społeczeństwa do wychowawców naszej młodzieży. Czują się ono mocno z nimi związane i jest serdecznie wdzięczne za troskę, którą otaczają powierzonych im wychowanków.

W imieniu rodziców i Zarządu Oddziału ZNP w Nowej Hucie chciałbym wszystkim nauczycielom życzyć w dniu Ich Święta najlepszych sukcesów w pracy zawodowej i pomyślności w życiu osobistym.

Z obchodów rocznicy Wielkiego Października

Bogate formy przybrały w br. obchody 48 rocznicy Rewolucji Październikowej na terenie naszej dzielnicy. Zapoczątkowała je młodzieżowska akademія dla młodzieży szkół średnich w auli Technikum Hutniczo-Mechanicznego. W uroczystości tej wzięli także udział konsul ZSRR w Krakowie tow. W. S. Miedow oraz przedstawiciele władz dzielnicy. Warto podkreślić, iż była to pierwsza młodzieżowska akademія z tej okazji, oraz że została ona w całości przygotowana przez młodzież nowohucką.

Oprócz ogólnodzielnicy akademii, która z kolei odbyła się w Teatrze Ludowym z udziałem wicekonsula ZSRR tow. Fabrikowa, reprezentantów władz oraz licznie zgromadzonych przedstawicieli społeczeństwa Nowej Huty, w nowohuckich zakładach produkcyjnych i instytucjach zorganizowane liczne wieczerp'ce oraz akademie rocznicowe. Na wjeździe tych uroczystościach wreczono wyróżniającym się pracownikom wyrobni i listy pochwalne oraz nagrody pieniężne i rzeczowe.

We wszystkich szkołach podstawowych odbyły się uroczyste apele oraz poranki rocznicowe. Zorganizowano gazetki przyjaźni i opracowano gazetki ścienne. 40 gazetek z 15 szkół zostało złożonych do konkursu w dzielnicy w tym Klubie odbył się finał konkursu recytatorskiego poezji rosyjskiej i radzieckiej dla młodzieży ze szkół średnich. Szkolne kola TPPR przesyłały pozdrowienia i listy do młodzieży szkół w ZSRR oraz do pionierów.

Szczególne miłym akcentem obchodów było spotkanie aktywistów TPPR w Klubie TPPR z przedstawicielami konsulatu i ekspertami radzieckimi przebywającymi w Nowej Hucie (ik).



W ramach działalności naukowej pracowników Centralnego Laboratorium, z inicjatywą i staraniem kierownictwa Wydziału, zorganizowano serię odczytów specjalistycznych o tematyce hutniczej, celem popularyzacji wybranych zagadnień z najwyższych osiągnięć techniki. Odczyty będą odbywały się co tydzień w czwartki o godz. 14-tej; wygłaszać je będzie personel inżyniersko techniczny Centr. Laboratorium. Pierwszy z cyklu wymienionych odczytów odbył się w ostatni czwartek, wygłosił go mgr. WOJCIECH KARWOWSKI. Tematem było znaczenie badań krystalograficznych w metaloznawstwie. Odczyt cieszył się dużym zainteresowaniem.

Tekst i fot. S. GAWLIŃSKI

KOMUNIKATY KD MO

Komenda MO Dzielnicy Nowa Huta prowadzi dochodzenie przeciwko RYSZARDOWI JURKAN s. Aleksandra i Stefani ur. 22. I. 1947 r. zam. w Nowej Hucie os. Zielone bl. 1/47 i innym, którzy od dłuższego czasu na terenie dzielnicy dokonywali rozbojów, wybrzków chuligańskich i kradzieży głównie na szkodę osób będących w stanie nietrzeźwym. Nie wszystkie poszkodowane osoby zgłosiły o tym Komendę Dzielnicy MO, która prosi o zgłaszanie się w Komendzie Dzielnicy MO w Nowej Hucie os. Zgody bl. 10 pok. nr 27 codziennie od 8-15 w celu złożenia zeznań i rozpoznania skradzionych przedmiotów:

* mężczyźni, któremu latem tego roku nad zalewem skradziono zegarek na rękę marki „Moskwa”;

* mężczyźni, który we wrześniu w os. Zielonym naprzeciw ślobka został napadnięty, pobity i obrabowany z zegarka na rękę marki „Kama”;

* mężczyźni, który 16. X. 1965 w godz. 9-21 przy ul. Bulwarowej został zapędzony i pobity przez dwóch młodych osobników;

* uczeń szkoły podstawowej lub średniej, noszący okulary, który w październiku w godz.

19-21 w os. Szkolnym, wracając ze szkoły został zapędzony i pobity przez grupę młodych mężczyzn. Zabrali mu portmonetkę z 35-50 zł.

Prowadzi się również dochodzenie przeciwko HENRYKOWI KWIECIEŃSKIEMU s. Bogdana ur. 16. II. 1948 r. i innym, którzy od dłuższego czasu na terenie dzielnicy a szczególnie w os. Szkolnym w pobliżu Technikum Hutniczo-Mechanicznego, Technikum Elektrycznego, Zawodowej Szkoły Elektrycznej oraz Szkoły Rzemieślniczych Budowlanych, działając w zorganizowanej grupie napadali wieczorami na przechodzących (szczególnie uczniów tychże szkół) bijąc ich i żądając okupu zwanego „placowym”.

12 września wieczorem ci sami sprawcy w pobliżu restauracji „Wisła” spotkali nieznanego mężczyznę będącego w stanie nietrzeźwym, który poczuł się zagrożony. Potem poszli razem na zabawę do Krzesławic. W drodze, w pobliżu zburzonego mostu kolejowego na rzecze Dłubni ów mężczyzna został przetrzymany i obrabowany z pieniędzy.

Ponieważ do tej pory nie zostało ustalonych wszystkich osobników — KD MO prosi o zgłaszanie się w celu złożenia zeznań codziennie w godz. od 8-15 w os. Zgody bl. 10 pok. 27.

Jak wykonujemy? PLAN.

TABELA WYKONANIA ZADAŃ PRZEZ HUTĘ DO 17 BM. WL.

	% planu
Zakł. Materiałów Ogniotrw.	
wyroby szamotowe	93
wyroby zasadowe	86
dolomity prązory	104
wapno palone	112
Zakład Koksowniczy	
koks ogółem	95
koks wielkopiec.	91
smoła	100
benzol	95
siarczan amonu	104
Aglomerownia	93
Wielkie Piece	97
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	78
żużel spieniony	103
Stalownia	105
Wydz. Walcownie Wstępane	
kęsiska prod. sur.	102
prod. gotowa	91
kęsy prod. sur.	93
prod. gotowa	93
Walcownia Gorąca Blach	
prod. surowa	94
prod. gotowa	94
Walcownia Zimna Blach	
blachna c.arna	96
prod. gotowa	100
blachna ocynkowana	93

która powiększyła znów swą wydajność i obecnie legitymuje się dodatkową produkcją 5.722 ton stali. Nie ma też kłopotów z jakością metalu. Bardzo dobrze spisała się załoga Wydz. Walcownie Wstępane, która pożągnęła już zdecydowanie niedobory produkcyjne. W tej chwili dodatkowa ilość kęsisk wynosi 1.725 ton. Ale nie udało się niestety zmierzyć sytuacji jeżeli chodzi o kęsy. Niedobór w tym zakresie wynosi 2.477 ton.

A jak pracują nasze walcownie blach? Załoga Walcowni Gorącej nie dokonała jak na razie przełomu. Brakuje jej do planu w dalszym ciągu 3.624 tony blachy. Wydział nie może jakoś przebrać rozmachu i tempa. Sąsiedzi z Walcowni Zimnej spisuja się znacznie lepiej. Wykonali w 100% plan produkcji blachy czarnej (nadwyżka wynosi 16 ton), dali też dodatkowo 14 ton blachy ocynkowej. Jednak w dwóch pozostałych asortymentach notujemy nadal niedobory. I tak brakuje do planu 5 ton blachy ocynkowej ogólnie oraz 454 tony blachy ocynkowej elektrolitycznie. Nie mamy wiadomości jak wykonano pozostałe zadania w produkcji blachy trafa. plan bowiem nie został jeszcze ustalony. Za bardzo dobrą pracę należy szczególnie wyróżnić załogę Wydz. Rur Zgrzewanych. Nie często w tej rubryce mamy możliwość zanotować rezultat 120% planu. Nadwyżka załogi Rurowni wynosi 165 km rur. Gratulujemy!



W rozmowie z nauczycielką **MARIA KORBUT** i kierownikiem Szkoły nr 80 **PIOTREM FIJAŁEM**.

W najstarszej...

Est młodsza o rok od Nowej Huty. 1 września 1951 roku rozpoczęły się tu pierwsze lekcje dla najmłodszych — dzieci pierwszych mieszkańców dzielnicy. W ciągu tych 14 lat szkoła zbudowana z myślą o 800 uczniach ma 1968 dzieci w 49 oddziałach, a 60-osobowe grono pedagogiczne uczy na trzy zmiany. Przy tej ilości nie ma niestety innego wyjścia. Kierownik szkoły — **Piotr Fijał** — pracuje tu od 1954 roku. Ciekawe są jego uwagi.

— Znacznie wyższy jest obecnie poziom nauki. Dzieci mają w domu telewizory, przychodzą do szkoły starannie ubrane, wszystkie mają chałaty, czyste białe kołnierzyki. Rodzice o wiele bardziej interesują się szkołą. Świadczy o tym choćby 100 procentowa frekwencja na wywiadówkach w wielu klasach. I choć uprządkowane odziaływanie nauczycieli na taką masę jest na pewno bardzo trudne — uczyliśmy się oglądowo i nowocześnie. Kiedy nauczycielka mówi np. o mazurkach Szopena, dzieci słuchają na lekcji mazurków

z płyt. W ramach zajęć z wychowania obywatelskiego ostatnio wszędzie 7 klasę wysłuchały audycji TV o samorządzie uczniowskim. Nasza biblioteka liczy 14 tys. tomów. Na samą oprawę książek Komitet Rodzicielski wyasygnował 10 tys. zł. Co jeszcze jest u nas specyficzne. Przybywa klas starszych. Z każdym rokiem natomiast maleje ilość przyjmowanych pierwszoklasistów. Za jakies

siedem lat będzie do szkoły chodzić tyle dzieci — na ile została pierwotnie przewidziana. W tej trudnej sytuacji lokalowej bywają nawet humorystyczne momenty. Nie możemy na przykład stosować kary zostawiania dzieci po lekcjach — nie ma adzie. Ale to tak żartem. Ważna jest natomiast atmosfera pracy. Z tym nie mamy żadnych kłopotów. Nauczyciele lubią się nawzajem i rozumieją. Spośród 60 pedagogów, z których każdy solidnie wykonuje swoje obowiązki chciałbym wymienić kilka nazwisk tych najlepszych: **Daniela Karaplios, Helena Czarnecka, Genowefa Prytko, Danuta Cierz, Zofia Chuderska, małżeństwo — Maria i Witalis Czulakowie, Maria Trembitowska, Urszula Chrzan, Maria Szczepańska, Gabriela Jedynak i Maria Korbut.**

...i najmłodszej szkole

Piękny nowoczesny gmach szkoły nr 103 na os. Kolorowym widoczny jest od strony przystanku tramwajowego. Do szkoły idą grupkami dzieci, ciepło opatulone. Spotykam po drodze małą dziewczynkę z tornistrem na plecach. To **Danusia Klasa** — trzecioklasistka. Mieszka — jak mówi — w niebieskim wieżowcu. Chodziła już do dwóch szkół, ale ta podoba się jej najbardziej. A dlaczego —

pytam. — Bo ma takie ładne i wygodne ławki i dziurkowane ściany — odpowiada mała rezolutnie.

Kierownik szkoły **Stefan Mańkowski** oprowadza nas po budynku. Jasne, szerokie korytarze z rzędem wielkich okien zamiast ścian, wszędzie doniczki z kwiatami na parapetach. Czysto, ładnie. W szkole dzieci uczą się od niedawna — od 20 października. Jest ich tutaj 970 w 24 oddziałach. Samych pierwszaków jest 6 oddziałów. Tak będzie jeszcze przez dwa lata. Kolorowe — to młode osiedle, ludzie nie tak dawno założyli tu rodziny. Oglądamy piękną pracownię fizyczno-chemiczną, pracownię robót ręcznych dla chłopców ze stołami stolarsko-ślusarskimi, pracownię przyrodniczą, świetlicę, stołówkę, klasy ze ścianami z płytek dźwiękochłonnych — to te dziurkowane ściany, o których wspominała **Danusia**. **Inna** rzecz, że wiele jest usterek w tej nowej szkole, uprzykuszających codzienną pracę, ale o tym przy innej okazji. Nie psujmy sobie świątecznego nastroju.



Wychowawczynie klasy I e w Szkole nr 103 **EMILIA SZLOSAREK** wśród dzieci. FOT. J. BROZEK

Mgr. inż. Bohdan Kołomyjski
naczelnny dyrektor HiL

Huta im. Lenina

auchwały IV Plenum KC PZPR (II)

kach stosownie do potrzeb prowadzony jest codzienny rachunek kosztów własnych.

W ZAKRESIE STOSOWANIA BODZCÓW MATERIALNEGO ZAINTERESOWANIA PRACOWNIKÓW WYNIKAMI ICH PRACY podnieść należy zalety wprowadzonego odgórnie z dniem 1. 7. 1964 r. nowego systemu premiowania pracowników umysłowych, umożliwiającego poprawę wyników produkcyjnych i ekonomicznych przedsiębiorstwa. Trzepisy normatywne wprowadzające ten system określiły zasady wiodące, pozostawiając do decyzji dyrekcji przedsiębiorstwa wyznaczenie zadań dla celów premiowania, przy równoczesnym określeniu odpowiadających im ilości punktów i kwot premii, jak również zatwierdzenie premii, przy założeniu, że pracownicy jednostek ruchomych są premiowani — niezależnie od wyników przedsiębiorstwa jako całości — wyłącznie od wykonania postawionych im konkretnych zadań.

Warunkiem wypłacenia premii za dotrzymanie wszystkich zadań jest też nieprzekroczenie planowanego udziału kosztów własnych w wartości produkcji towarowej. Po upływie każdego miesiąca analizuje się wykonanie wszystkich wyznaczonych zadań, zwracając uwagę kierownikom jednostek ruchomych na niedociągnięcia w zakresie wykonania zadań oraz na skutki jakie one pociągają przy rozliczeniu kwartalnym premii. Po upływie kwartału wszystkie jednostki ruchome składają wnioski o przyznanie premii wraz ze sprawozdaniem z wykonania zadań. Wnioski te, po zwerifikowaniu ich przez branżowe właściwe komórki zarządu huty, stanowią podstawę do oceny pracy jednostek i zatwierdzenia premii przez dyrekcję.

W ZAKRESIE WYTYCZNYCH UCHWAŁY DOT. PRAW PRZEDSIĘBIORSTWA ORAZ OKREŚLENIA STOSUNKÓW MIĘDZY KIEROWNICTWEM ZJEDNOCZENIA A PRZEDSIĘBIORSTWAMI huta przedłożyła Zjednoczeniu Hutnictwa Żelaza i Stali swoje propozycje celem uwzględnienia ich przy opracowywaniu nowego statutu Zjednoczenia

Tu rodzi się tradycja hutniczego zawodu...



Lekcja języka polskiego w ZSZ dla młodocianych.

HUTNICZY SIĘ UCZĄ. Pilnie, stale, na codzień podnoszą swe kwalifikacje. Fachowe i ogólne, co jest zresztą równie ważne. Najlepiej przytoczyć kilka cyfr — szczególnie ważnych i aktualnych przy okazji obchodów tradycyjnego już Dnia Nauczyciela. W roku bieżącym różnego rodzaju formami szkolenia i dokształcania, począwszy od nauki zawodu, a skończywszy na studiach wyższych, objętych było ok. 11.000 pracowników HiL. Gdyby zaś sprawdzić dokładnie, okaże się, że nie ma wśród załogi kombinatu ani jednego człowieka, który tu nie ukończył by jakiejś formy szkolenia. To właśnie jest chyba dostateczną przyczyną, dla której nauczycielskie święto jest zarazem i świętem hutników.

W okresie 5 minionych lat szkoły przykładowe ukończyły ogółem 2.651 pracowników HiL. W bież. roku szkolnym naukę pobiera 2.500 pracowników. Nasze szkoły zawodowe dopracowały się już dobrego poziomu pracy dydaktycznej. Absolwenci tych szkół są dobrze przygotowani do pracy w kombinacie, czego dowodem jest chociażby fakt, że 70 absolwentów naszego Technikum Hutniczego, czyli czwarta część absolwentów tej szkoły, zasililo po ukończeniu nauki odpowiedzialne stanowiska dozoru technicznego, a

resztę zakwalifikowano do kadry rezerwowej.

Technikum, przykładowe, szkoły zawodowe dla młodocianych i dla dorosłych pracowników HiL, szkoły podstawowe. Wszelkowiadnie panuje w nich pilna i wyjątkowa praca. Szkoły tętnią żmudną, jakże pożyteczną robotą.

JESTESMY W ZSZ dla Młodocianych HiL, rozmawiamy z dyrektorem tej szkoły tow. EUGENIUSZEM GĘDKIEM.

W murach niepozornego i dalekiego od doskonałości budynku szkoły uczy się aktualnie 946 uczniów, w wieku od 14 do 18 lat. Warto podkreślić, że szkoła dobrze przysłużyła się już swemu macierzystemu zakładowi. W dotychczasowej historii przekazała ona hucie 585 absolwentów o takich specjalnościach jak ślusarz, elektromonter, tokarz, walcownik, formierz oraz odlewnik.

Ważne wydarzenia, które trwale zapisały się w kronice szkoły? Na pierwszym miejscu należy postawić dorobek w dziedzinie rozwoju pracy pozaeksploatacyjnej w oparciu o ZDK HiL, a w szczególności o jego filię tj. „Ognisko Młodocianych”. W bież. roku pracą tą objętych jest prawie 25 proc. uczniów, uczestniczących w rozmaitych zespołach i kółkach. Wymieńmy niektóre tylko zespoły: akordeonistów, gitarzystów, wokalny, jazzowy. Wprowadzono też po raz pierwszy naukę gry na instrum-

mentach muzycznych orkiestry dętej. Tylko patrzeć jak ta orkiestra wystąpi z koncertem dla publiczności albo na jakiejś uroczystości w szkole. Na podkreślenie zasługuje też praca kółka zainteresowań np. postępu technicznego i racjonalizacji, kółka fotograficznego, kółka dekoracji plastycznej.

DOSĆ DUŻO powiedzieliśmy już o samej szkole i o uczniach, najwyższa pora przejść teraz do twórców jej wszystkich sukcesów (natury pedagogicznej i wychowawczej), do grona nauczycielskiego. Trzeba przyznać, że jest to świetny, zgrany kolektyw pedagogiczny, dobrze radzący sobie z trudną pracą w tej placówce szkolnej. Wymieńmy na pierwszym miejscu dyrektora **E. GĘDKA** — znanego, lubianego przyjaciela młodzieży. Jego zastępcę do spraw pedagogicznych mgr **EDWARDA BIEDRONIA**. Uznaniem uczniów za bardzo dobre podejście i za wysoki poziom swych lekcji cieszy się mgr **BARBARA KOMAROW** — nauczycielka języka polskiego. Wymieńmy jeszcze mgr **ROMANA PYJOSA** — uczącego w szkole WF-u, mgr inż. **JANA ŚLUSARKA**, mgr inż. **WAŁĘWA MAJCHRA** — nauczycieli tzw. dochodzących, którzy mimo, że nie są statutowo związani ze szkołą, nigdy nie porzuciliby ulubionej pracy z młodzieżą. **jd**

W ZAKRESIE ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWO-TECHNICZNEGO I GOSPODARKI MAGAZYNOWEJ, a w szczególności ograniczenia zużycia surowców i materiałów na jednostki produkcji podstawowej wyrobów — zagadnienia te są związane w hucie do reżimów technologicznych, które spełniają równocześnie rolę reżimów ekonomicznych. W szczególności reżimy technologiczne produkcji podstawowej określają zużycie surowców i materiałów wsadowych (receptury wsadowe, normy zużycia), zużycie paliwa i energii (normy zużycia) oraz normatywny zapasowy materiałowy i produkcji w toku.

Kompleksowym rachunkiem ekonomicznym objęte są w hucie wszystkie zadania inwestycyjne. W zakresie eksploatacji rola rachunku ekonomicznego w hucie jest ograniczona z uwagi na brak samodzielności w zakresie ustalania wielkości i struktury produkcji, wielkości i struktury zaopatrzenia w surowce i materiały wsadowe, zatrudnienia i funduszu płac, wielkości inwestycji przedsiębiorstwa i kapitalnych remontów. Wielkości te ustalane są dyrektywnie przez władzę nadziedną. Rola zatem rachunku ekonomicznego w hucie ogranicza się w tych dziedzinach do ustalenia najbardziej racjonalnych metod gospodarowania w ramach wyznaczonych hucie dyrektywnych zadań produkcyjnych i przyznanych środków.

W tej sytuacji zakres stosowania rachunku ekonomicznego w dostosowaniu do potrzeb huta ustala samodzielnie w odniesieniu do projektów wynalazczych zadań postępu technicznego oraz inwestycji przedsiębiorstwa.

W ZAKRESIE KOSZTÓW WŁASNYCH huta od wielu lat systematycznie pogłębia rachunek kosztów oraz śledzi i analizuje wszystkie czynniki zależne i niezależne od niej, wpływające w sposób istotny na kształtowanie się kosztów, a m. in. wpływ zmian struktury asortymentowej produkcji w ramach grup kalkulacyjnych na koszty własne danej podgrupy kalkulacyjnej. Obserwacje uzyskane tą drogą wykorzystywane są bieżąco do celów usprawnienia gospodarki na poszczególnych odcinkach, jak również do przedstawiania stosownych wniosków władzom nadziednym w odniesieniu do przypadków wpływających na kształtowanie się kosztów czynników niezależnych od huty.

Wszelkie wzajemne powiązania między jednostkami ruchowymi huty w zakresie warunków, terminów, jakości, rodzajów itp. wzajemnych dostaw, świadczeń i usług uregulowane są kodeksem rozliczeń międzywydziałowych, w ramach wewnątrzzakładowego rozrachunku gospodarczego huty. Podstawą do dokonywania rozliczeń międzywydziałowych są ceny planowo-rozliczeniowe, ustalone i aktualizowane bieżąco na bazie kosztu własnego produkcji i usług poszczególnych jednostek. Ponadto w niektórych jednost-

Huta postulowała rozszerzenie uprawnień poszczególnych przedsiębiorstw zależnie od ich charakteru, zakresu i rozmiaru, znaczenia dla gospodarki narodowej, sprawności kierownictwa i poziomu kwalifikacji zawodowych załogi. W szczególności huta zawnioskowała przekazanie przedsiębiorstwom uprawnień:

- 1) w zakresie planowania — do samodzielnego:
 - ustalania — w oparciu o dyrektywne wskaźniki podstawowe — swoich planów i programów oraz dokonywania weryfikacji w planach operacyjnych,
 - gospodarowania środkami na inwestycje centralne i Zjednoczenia,
- 2) w zakresie zatrudnienia i płac — do samodzielnego:
 - ustalania stanu zatrudnienia w oparciu o wskaźniki wynikające z normatywnych pracochłonności, bądź normatywnego kosztu przerobu i wielkości bądź wartości (przy zastosowaniu wskaźników przeliczeniowych) produkcji globalnej, albo określonych planem nakładów na remonty,
 - ustalania funduszu płac i funduszy premialnych oraz płac pracowników — w oparciu o stan zatrudnienia, wskaźniki średnich płac, obowiązujące systemy wynagradzania i premiowania oraz zadania premiowe, jak również prowadzenie gospodarki funduszem płac i premialnym,
- 3) w zakresie organizacji wewnętrznej i spraw osobowych — do samodzielnego decydowania we wszystkich sprawach organizacji wewnętrznej i w sprawach osobowych wszystkich pracowników, jak również wnioskowania w sprawach powoływania zastępców dyrektora przedsiębiorstwa i głównego księgowego,
- 4) w zakresie gospodarki remontowej — do samodzielnego:
 - prowadzenia, wyłącznie na własne potrzeby, niezbędnej bazy remontowej — w razie niemożności objęcia przez Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe pełnego zakresu ich robót remontowych,
 - prowadzenia gospodarki funduszem remontowym,
- 5) w zakresie produkcji — do samodzielnego ustalania w porozumieniu z odbiorcami krajowymi szczegółowych asortymentów i terminów dostaw produkcji, jak również brania udziału w ustalaniu wymogów i efektywności ekonomicznej produkcji ekspertowej, w zawieraniu umów eksportowych i rozpatrywaniu wspólnie z odbiorcami zagranicznymi zgłoszonych przez nich reklamacji oraz do dysponowania określonym limitem dewizowym na wyjazdy zagraniczne, związane z eksportem,
- 6) w zakresie rozwoju techniki — do samodzielnego gospodarowania Funduszem Postępu Techniczno-Ekonomicznego na cele rozwoju techniki w przedsiębiorstwie, jak również prowadzenia zaplecza naukowo-badawczego, sieci techniki obliczeniowej i automatyzacji i ośrodka szkolenia zawodowego oraz dysponowania określonym limitem dewizowym na wyjazdy zagraniczne związane z imporem urządzeń i materiałów, szkoleniem za granicą fachowej kadry itp.,
- 7) w zakresie polityki działalności zagranicznej — do zapewnienia przedsiębiorstwom bezpośredniego udziału w ustalaniu polityki branży, tj. we współdecydowaniu o sprawach problemowych z tego zakresu.

Perspektywy w przyszłym roku

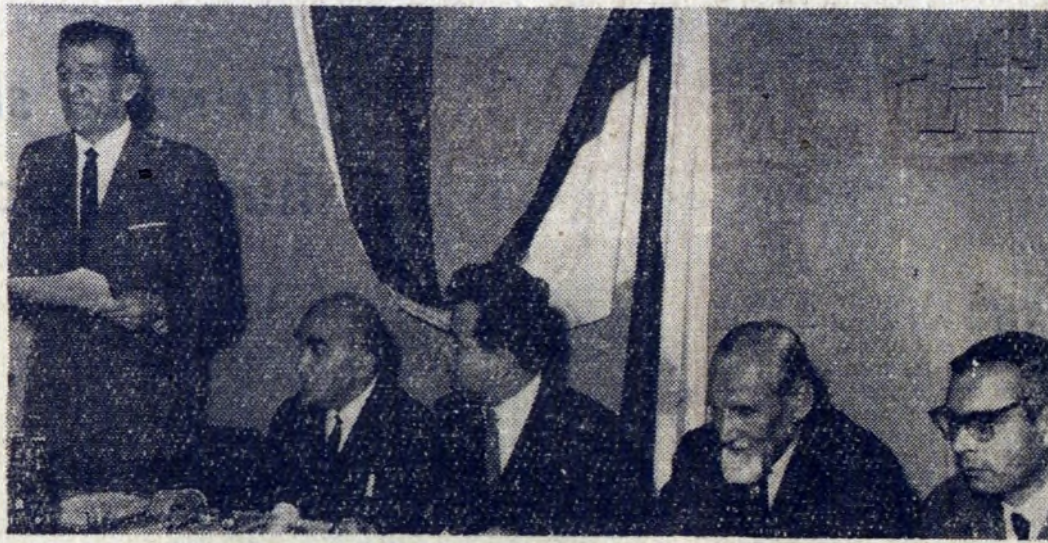
Mieszkania dla hutników

PROBLEM MIESZKANIO-
WY ciągle jeszcze zalicza się do podstawowych w naszej hucie, jako że zaloga nieustannie rośnie, a co za tym idzie podaż o mieszkania stale przybywa. Jakże są perspektywy zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych naszych hutników w roku 1966? Czy będzie to „tusty” czy też „chudy” rok w budownictwie mieszkaniowym?

Wydaje się, że nie ma powodów do narzekania. Czekamy bowiem w roku przyszłym poważny „zastrzyk” nowych mieszkań. Oto kilka informacji, których udzielił nam przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. JAN STEFANIK. A więc przede wszystkim pierwsze, najważniejsze stwierdzenie: droga do uzyskania mieszkań wieszki obecnie przez spółdzielnię „Hutnik”. Na mieszkanie z budownictwa państwowego liczyć mogą tylko pracownicy najmniej zarabiający, o wyrażnie określonym limicie dochodu w wysokości 800 zł na członka rodziny.

Mieszkań otrzymujemy w roku przyszłym sporo, 890 spółdzielczych i 435 z budownictwa Rady Narodowej. Dla porównania: ilość zweryfikowanych wniosków mieszkaniowych wynosi ponad 2 tysiące. Obecnie wyznaczone zostały już limity przydziałów dla wszystkich wydziałów HIL. Tutaj, na miejscu, sporządzone zostaną listy ustalające kto i jakie otrzyma mieszkanie. Listy te — przy zachowaniu pełnej jawności — przedstawione będą do wglądu całej załogi.

Znaczne kwoty pieniężne przeznacza Rada Zakładowa HIL na pomoc spółdzielcom. Na wkłady mieszkaniowe rozdysponowana będzie kwota przekraczająca 8 mln złotych. (jd)



Sprawozdanie z działalności KT iR huty składa przew. Inż. J. Pilch.

FOT. S. GAWLIŃSKI

Z konferencji w KTiR

O dalsze umasowienie ruchu racjonalizatorskiego w hucie

Wzrostu rangi ruchu racjonalizatorskiego dowiodła odbyta kilka dni temu w hucie konferencja w KTiR, będąca również sesją wyjazdową sekcji KTiR-ów przy komisji postępu technicznego i wynalazczości Centralnej Rady Związków Zawodowych. W konferencji wzięli udział przedstawiciele ZG ZZH, WKZZ, Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji, NOT oraz Rady Zakładowej HIL, a także zarząd KTiR huty.

Zasadniczym przedmiotem obrad była działalność KTiR huty oraz rozwój ruchu racjonalizatorskiego w naszym kombinacie. Toczyły się one w oparciu o sprawozdanie złożone za okres 10 miesięcy br. przez przewodniczącego KTiR inż. J. Pilcha i ocenę dokonaną przez S. Zwierzehowskiego, członka komisji CRZZ. Podkreślić należy, iż KTiR w naszej hucie dokonał w o-

statnym okresie reorganizacji, mającej na celu zaktywizowanie zarządu oraz kół w wydziałach. Uporządkowana została ewidencja członkowska i przeprowadzona weryfikacja w kółach. W chwili obecnej ruch racjonalizatorski obejmuje 1850 pracowników HIL, zrzeszonych w KTiR. Podjęto akcję poszerzenia kręgu racjonalizatorów.

Działalność Klubu opiera się w br. o preliminarz zamykający się cyfra 250 tys. zł, z czego przez dziesięć miesięcy br. wydano 201 tys. zł, m. in. na wymianę doświadczeń (wyjazdy racjonalizatorów do innych zakładów produkcyjnych), spotkania racjonalizatorów na wydawnictwa propagandowe, wystawy, książki KTiR, odczyty. Na dobro KTiR można zapisać szeroko zakrojoną akcję odznaczania przodujących racjonalizatorów, w ramach której odznaki Racjonalizatora Produkcji i

Zasłużonego Racjonalizatora otrzymało 87 pracowników HIL. Upowszechnieniu ruchu dobrze służą także organizowane przez KTiR spotkania racjonalizatorów i ich rodzin w Klubie NOT, w czasie których zostały wręczone odznaki, świadectwa autorów U. rzędu Patentowego i nagrody książkowe. Sprawy wynalazczości pracowniczej były również tematem jednej z KSR huty.

W okresie ub. dziesięciu miesięcy został zakończony poprzedni konkurs i ogłoszono dwa nowe. KTiR prowadzi szkolenie z zakresu przepisów prawa wynalazczego, zasad obliczenia efektów ekonomicznych projektów racjonalizatorskich, obowiązków doradców technicznych, zasad zgłoszeń i obiegu projektów w HIL, form pracy KTiR. Rozwija się poradnictwo techniczne, akcja propagandowa i kol-

jasnych spraw ludzkich na miejscu, w wydziale i trzeba dopiero interwencji dyrekcji lub Rady Zakładowej — gdzie trafiają w końcu pokrzywdzeni — aby sprawę wrzucić do rozwiązania. Zupełnie niepotrzebna jest więc wysoka „szczelność” dochodzenia swych praw.

Nie trudno odgadnąć skąd to się bierze. Za słabe ciągle są kontakty kierownictwa wydziałów, rad oddziałowych i organizacji partyjnych — z załogą. Nie odbywają się też systematycznie narady wytwórcze, a one przecież powinny stanowić podstawową platformę wysuwania i następnie załatwiania rozmaitych spraw i postulatów załogi. Zarówno w dziedzinie produkcyjnej, socjalno-bytowej, czasowej i wypoczynku jak i płac oraz urlopów. Z żalem należy stwierdzić, że narady — jeżeli nawet się odbywają — straciły swą poprzednią rangę. Nie mają one już znaczenia, gdyż zwoływane są zwykle bez należytego przygotowania. Nie następuje też na nich rozliczenie z poprzednio zgłoszonych uwag. Co najważniejsze: narad nie zaszczycają (nawet sporadycznie) swą obecnością dyrektorzy branżowi HIL. Krótko mówiąc szwankuje na całej linii realizacja zarządzenia DN w sprawie narad, które powinny odbywać się co miesiąc. Trze-

ba wrócić do tej sprawy, nadać naradom wytwórczym należną im rangę, a z całą pewnością mniej będzie — w dniach przyjmowania skarg i zażaleń — petentów w poczekalniach gabinetów dyrektorów.

Drugi ważny wniosek i zarazem problem: mamy dostateczną ilość aktów normalnych, dobrych i przemyślnych zarządzeń. Rzecz w tym, że wykonanie ich pozostawia bardzo dużo do życzenia. Stanowczo za słaba jest w hucie znajomość prawa pracy. Z tego powodu często zdarzają się wypadki pogwałcenia uprawnień załogi. W rezultacie zaniedbania muszą być naprawiane — po interwencji w dyrekcji HIL, w Radzie Zakładowej, a nawet po rozprawie w komisji rozjemczej. Dużo ostatnio spraw — w tym niestety i zbiorowych rozpatrywanych przez komisję obejmujących roszczenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych.

Zamierzenia postępu technicznego Ocena nowego systemu premiowania — tematem dyskusji Rady Robotniczej

Przeszło 300 tematów wej-
dzie do planu postępu technicznego w naszej hucie na rok przyszły. Składa się na nie 241 nowych zadań, resztę stanowią pozostałe z r. bież. ze względu na konieczność ich kontynuacji.

Jakie będą główne kierunki postępu technicznego na r.

portaż czasopism technicznych.

Wszystkie te środki wpłynęły na wzrost ilości wniosków racjonalizatorskich w trzecim kwartale br. do 337, co stanowi 139 proc. w stosunku do analogicznego okresu ub. r. Łącznie w trzech kw. br. zgłoszono w HIL 1093 projekty, czyli 109 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ub. Znaczący się jednak spadek ilości projektów wdrożonych do produkcji, mimo dostatecznej ilości środków finansowych, przeznaczonych przez kierownictwo HIL na te cele oraz mimo ogłoszenia przez KTiR i Radę Zakładową HIL wspólnego wydziałowego. Przyczynom tego zjawiska poświęcono wiele uwagi zarówno w koreferacie przygotowanym przez przedstawiciela sekcji CRZZ, jak i w dyskusji, wskazując środki poprawy tej sytuacji.

Plan nakładów na wynalazczość w hucie wynosi w br. 8.490 tys. zł; zrealizowano go dotąd w 88,4 proc. Wzrosły efekty ekonomiczne uzyskiwane w br. o 4,4 proc. na jednym projekcie. Wartość zobowiązań wykonanych w mijającym pięcioletniu przez racjonalizatorów huty zamknie się sumą ok. 730 mln zł.

Szczegółowa analiza działalności KTiR, dokonana przez uczestników konferencji, koncentrowała się wokół spraw wymagających jeszcze poprawy. Tak np. szereg wypowiedzi poświęcono sposobom skrócenia czasu od zatwierdzenia wniosku do chwili wprowadzenia go w życie. Poruszono również sprawy odsetek należnych racjonalizatorom w razie opóźnień w załatwianiu wniosku, dalszego umasowienia ruchu racjonalizatorskiego w wydziałach hutniczych, propagowania tematyki racjonalizatorskiej i in. W wypowiedziach przedstawicieli komisji CRZZ, tow. Kościłdra, i tow. Koleczka, sekretarza RZ HIL tow. Szparniaka i innych dyskusyjnie znalazło się wiele cennych wskazówek dla działalności KTiR. M. in. zwrócono uwagę na rolę doradców technicznych i zaktywizowanie ich w szerszym zakresie dla potrzeb racjonalizatorów z wydziałów, a przede wszystkim na sposoby zwiększenia ilości realizowanych wniosków, która stanowi najlepszy sprawdzian pracy KTiR. ik

1966? Budowa i modernizacja obiektów i urządzeń podstawowych dla huty, rozwiązywanie zagadnień nowej produkcji i nowej technologii, np. związanej z tlenem, z produkcją blach trafa, blach głębokociężnych i ocynkowych. Bardzo istotne będzie rozwiązanie zagadnień z zakresu organizacyjno - ekonomicznego, jak przygotowanie systemu planowania produkcji przy użyciu maszyn elektronicznych, wykorzystanie maszyn matematycznych do planowania i organizacji remontów.

Wprowadzenie nowej techniki dyspecerskiej, automatyzacja, usprawnienie robót szczególnie pracochłonnych przez ich mechanizację (m. in. remontów), przygotowanie informacji technicznej poprzedzającej zamierzenia z dziedzin postępu technicznego, to także cele przyszłorocznego planu. Znajdą w nim miejsce również najważniejsze wnioski racjonalizatorskie oraz rozwój zaplecza naukowo-badawczego. W części odnoszącej się do bhp pozostaje miejsce na problemy wentylacji i klimatyzacji, jak np. na suwnicach

Omówieniu kompleksowego programu zamierzeń postępu technicznego w r. 1966 zostało poświęcone czwartkowe posiedzenie Prezydium Rady Robotniczej HIL, pod przewodnictwem S. Mularza, a sprawę to przedstawił inż. ds. techniki J. Wawrykiewicz. Z kolei o konieczności wykonania niedokończonych zamierzeń poprzedniego okresu, o usprawnieniu współdziałania z instytutami naukowymi i uwzględnienia przez nie potrzeb huty w wyższym stopniu, niż dotąd, następnie o urealnieniu planów w zakresie automatyzacji mówili dyskusjanci, m. in. tow. Kruk, Krynięgier, Rogula — sekretarz RR, Salwiński, Szefer, Czeczotka.

W drugiej części zebrania dokonano oceny nowego systemu premiowania pracowników umysłowych w HIL, w oparciu o sprawozdanie przedstawione przez dyrektora pracy HIL inż. mgr S. Suchońskiego oraz analizę dokonaną przez specjalnie powołany w tym celu zespół. Ogólnie ocena ta wypadła pozytywnie; stwierdzono wzrost zainteresowania nie tylko ilościowymi wynikami produkcji, ale także jej jakością, zmniejszenie się dysproporcji płacowych w szeregu grup pracowniczych. Wyciągnięty jednak został wniosek uregulowania premii dla służb ekonomicznych, które do chwili obecnej nie stanowią bodźca do lepszej pracy, mimo, iż rola pracowników ekonomicznych w hucie zasługuje na szczególne wyróżnienie, dzięki swojej efektywności. I. Kos.

Z ZWYCIA ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ

Barometr nastrojów załogi

BARDZO CIEKAWY był temat ostatniego posiedzenia prezydium Rady Zakładowej HIL, w którym udział wzięli również: dyrektor naczelny HIL mgr inż. BOHDAN KOŁOMYJSKI, dyrektor pracy HIL inż. mgr STANISŁAW SUCHOŃSKI. Obecny był również przewodniczący komisji rozjemczej w HIL mgr ANTONI BOCHENEK. Na posiedzeniu tym omawiano zagadnienie skarg i zażaleń w hucie.

Informację w powyższej sprawie przedstawił dyrektor naczelny HIL, poczyni koreferat wygłosił przewodniczący komisji rozjemczej, operując niektórymi konkretnymi przykładami z praktyki komisji. Trafnie powiedział ktoś, że skargi i zażalenia, to rodzaj barometru nastrojów pańniczych wśród załogi, stosunków międzyludzkich, potrzeb i postulatów. A więc pytanie: co wykazuje ten barometr u nas w hucie?

Aby odpowiedzieć na to py-

tanie niesposób pominąć cyfry obrazujące ilość, rodzaj i koleje przedstawianych przez załogę skarg. Oddajmy więc najpierw głos cyfrom. W I półroczu br. zgłoszono ogółem 1.283 sprawy. Z tej liczby 662 skargi załatwione zostały pozytywnie po myśli zgłaszających (stanowi to 51,6 proc.). 368 skarg załatwiono negatywnie, co stanowi 28,7 proc. W toku załatwiania znajduje się 253 sprawy tj. 19,7 proc. Ciekawy jest podział spraw stanowiących przedmiot skargi, według ich tematyki. 33,1 proc. to sprawy personalne, 18,5 proc. to sprawy płacowe, 9,2 proc. — sprawy mieszkaniowe, 7,6 proc. — sprawy socjalno-bytowe, 12 proc. sprawy odszkodowań za wypadki przy pracy.

Już ten podział nasuwa pewne wnioski. Podkreślimy jednak przede wszystkim to, że zarysowała się tendencja wzrostu ilości skarg i zażaleń. Coraz więcej jest wypadków, że nie załatwia się prostych nieraz i zupełnie

Nauczycielom Szkoły Budowlanej PPB HIL

Dom Kultury Budowlanych w Pleszowie gościł w czwartek nauczycieli Zasadniczej Szkoły Budowlanej PPB HIL. Mała uroczystość z okazji ich święta przygotował Komitet Rodzicielski oraz Komitet Opiekunów szkoły (opiekunem

jest Zarząd Kwaterniku i Zaopatrzenia Robotniczego PPB HIL). Kilkunastu nauczycieli wyróżniono i nagrodzono. Odznaki Budowniczego Nowej Huty otrzymali: Eugeniusz Borowiec, mgr Maciej Karoc, Wacław Klisiewicz, Stanisław

Koc, Stefan Federowicz. Poza tym dyplomy uznania za ofiarną pracę wręczono 13 nauczycielom i instruktorom za wodu: Władysławowi Korytko, Stanisławowi Grochowskiemu, Józefowi Luberze, Michałowi Grabcowi, Zygmuntovi Zagrodzkiemu, Leopoldowi Krućkowi, Andrzejowi Pyce, Stanisławowi Bańbule, Leonowi Micykowi, Janowi Piwowarczykowi, Fryderykowi Zaczyskiemu, Franciszkowi Piwowarczykowi, Adamowi Urbaniakowi. n

Zapasy na 9 lat?

Duże straty ponosi nasza huta w wyniku niewłaściwego magazynowania szeregu potrzebnych do produkcji materiałów i części zamiennych do maszyn i urządzeń technicznych. Zasadniczą przyczyną tego jest brak dostatecznej ilości magazynów. Równocześnie w wielu ich pomieszczeniach magazynuje się nadmierne ilości zapasów i często bezużytecznych już części do wycofanych z huty agregatów i urządzeń. Np. w magazynie M-25 zgromadzone olbrzymią ilość sprzętów technicznych zużytych w największych ilościach przez wydziały walcownicze, a sprowadzonych na zlecenie głównego mechanika HIL. Jak wynika z obliczeń wartość tych sprzętów przekracza 4.500.000 złotych i zapas ten wystarczy na 9 lat. W o-

kresie 6 miesięcy br. sprzęt ten zużyto za 200 tys. złotych. Trzeba się liczyć z tym, że zapas jeszcze wzrośnie, bo do Działu Zaopatrzenia w dalszym ciągu wpływają doraźne zlecenia na nowe dostawy sprzętów technicznych.

Dział Zaopatrzenia powołując się na specjalne zarządzenie, wydane w sprawie robienia zapasów, których zgromadzić można najwyżej na 360 dni, wystosował w dniach: 10 grudnia 1964 r. i 4 sierpnia br. do głównego mechanika i wydziałowych biur technicznych pisma z prośbą o sporządzenie wykazów potrzebnych im sprzętów, które znajdują się w magazynie M-25, aby nieprzydatne hucie sprzęty upłynięły. Mimo, że od tego czasu upłynęło kilka miesięcy odpowiedź nadesłały tylko wy-

działy P-60 i P-61. A może w tym wypadku pożądane skutki przyniosłyby sankcje karne? Nie można przecież lekko-myślnie „zamrażać” milionów złotych!



SPORT

Mecz sezonu w lidze boksu

W niedzielę 21 brn. pięściarze Hutnika zmierzą się we Wrocławiu z tamtejszą Gwardią. Pojedynek przodownika tabeli, aktualnego mistrza Polski z wiceliderem urasta do miana „mecz sezonu” w lidze bokserskiej. Zarówno z tabeli, jak i z układu sił widać dość wyraźnie, że tylko te dwa zespoły mają realne szanse na pierwsze miejsce w ekstraklasie i że między sobą podzielią tytuły drużynowego mistrza i wicemistrza Polski. Jaki to będzie podział — w znacznym (choć nie decydującym) stopniu zależy od wyniku niedzielnego spotkania.

Zespół Hutnika nie stoi na straconej pozycji, choć wiadomo nie od dziś, że wygrać na obcym ringu, w dodatku z drużyną, która ma poważniejsze ambicje — nie jest łatwo.

Gwardia ma w tej chwili wyrównany zespół niezłe wyszkolonych zawodników. Wymienimy najbardziej głośne nazwiska: bracia Olechowie w muszej i kogucie, Zaleski w piórkowej, Daśal w lekkiej, Grzesiak w średniej i Denderys w ciężkiej. W tych kategoriach odbędą się zapewne najciekawsze pojedynki, bowiem Hutnik również ma tu swe silne punkty: Nakonecznego w muszej, Karysia w kogucie, Żurakowskiego w piórkowej, Drucisa w lekkiej, Słowakiewicza w średniej, Jędrzejewskiego w ciężkiej. Szczególnie interesująca zapowiada się walka brązowego medalisty Igrzysk Olimpijskich w Tokio Grzesiaka z brązowym medalistą mistrzostw Europy w Berlinie — Słowakiewiczem.

Przy wyrównanym układzie sił w większości kategorii, ostateczny rezultat meczu będzie sumą trudnych do przewidzenia czynników, w tym także... dyspozycji sędziów punktowych.

Rezerwa Hutnika pokonała w ub. tygodniu w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej w Oświęcimiu Unię 1b 12:8 i objęła prowadzenie w tabeli. W Oświęcimiu walki wygrali: Zaleski (w.o.), Woźniak, Kula, Skalka, Żuk, Saloman. W niedzielę 21 brn. Hutnik 1b walczyć będzie w Żywcu z tamtejszym Góralcem.

Udany debiut siatkarzy

Na premierowym występie w I lidze siatkarze Hutnika gościli dwa bardzo dobre zespoły warszawskie: Warszawiankę — drużynę ze ścisłej czołówki krajowej i Legię — aktualnego wicemistrza Polski. Debiut Hutnika na ten tak renomowanych przeciwników wypadł bardzo dobrze: wygrali z Warszawianką a z Legią przegrali minimalnie po wyrównanej i dramatycznej walce.

Hutnik — Warszawianka 3:1 (15:11, 15:13, 4:15, 15:6). Od pierwszych piątek Hutnik uzyskał nieznacznie przewagę i mimo kilku „przeostojów” wygrał dwa pierwsze sety. W trzecim przeciwnicy odskoczyli na odległość kilku punktów i gospodarze zrezygnowali z walki. Trener Sirański pod koniec seta wycofał nawet czołowych zawodników, oszczędzając ich na decydujący etap meczu. W czwartym secie nie było już żadnych problemów — Hutnik wygrał zdecydowanie.

Hutnik — Legia 2:3 (8:15, 15:13, 6:15, 15:12, 13:15). Po zwycięstwie nad Warszawianką można się było domyślać interesującego pojedynku z drużyną wicemistrza Polski, w której występuje 4 aktualnych reprezentantów Polski — Sierszalski, Rusek, Paszkiewicz i Rutkowski. Ci, którzy przyszliz na mecz z takimi właśnie ocze-

kiwaniami — nie zawiedli się. Sensacyjny przebieg miał na przykład drugi set: Hutnik przegrywał już 0:10. Zawodnicy wykazali jednak dużą odporność psychiczną, a zdołali nie tylko „dojść” przeciwnika ale i rozstrzygnąć set na swoją korzyść. Szczególnie zacięta walka rozgorzała w piątym, decydującym secie. Przy zmianie pół Hutnik prowadził 8:5, w końcówce jednak większym zapasem sił dysponowali wojskowi.

Braki kondycyjne w drużynie Hutnika, które można było zauważyć pod koniec meczu z Legią, są jednak całkowicie usprawiedliwione. Dwóch czołowych zawodników — Kobedza i Szymczyk wyszło na boisko nie w pełni sił (grypa).

W obu spotkaniach na wysokie noty zasłużyła — naszym zdaniem — cała pierwsza szóstka Hutnika: Muszyński, Szymczyk, Kobedza, Adamski, Stepkiewicz i Jezierski. W zespołach przeciwników wyróżnili się reprezentanci kraju — Tomaszewski w Warszawiance oraz Sierszalski, Rusek, Rutkowski i Paszkiewicz z Legii.

Za tydzień siatkarze Hutnika rozegrają dwa kolejne mecze o mistrzostwo I ligi — w piątek 26 brn. w Katowicach z GKS i w niedzielę 28 brn. z Pogonią w Szczecinie.

Ze Słężą można było wygrać

Nie udało się koszykarzom Sparty wyprawa do Wrocławia. Przegrali zarówno ze Śląskiem jak i ze Słężą. Przyczyna jest zwiastująca porażka ze Słężą 64:67. Wrocławianie nie reprezentują wysokiego poziomu. Sparta powinna ten mecz wygrać. Nowohucian zgubił jednak pociąg do indywidualnej gry.

W drugim meczu — zgodnie z przewidywaniami — Sparta przegrała z mistrzem Polski Śląskiem 61:97. Mimo porażki Sparta grała lepiej niż w meczu ze Słężą a spotkanie oceniono jako ciekawe. Dla zespołu nowohuckiego najwięcej punktów zdobyli: Kassyk 19, Naskręt 18, Pauslewicz 14. W drużynie Śląska świetną dyspozycją strzelecka popisał się reprezentant Polski Łopatka, który zdobył 41 punktów.

W sobotę i niedzielę 20 i 21 listopada Sparta rozegra w Krakowie dwa kolejne spotkania o mistrzostwo I ligi z warszawskimi zespołami AZS AWF i Polonia. Dzielniejszy mecz z AZS AWF od-

będzie się w Krakowie w hali Wisły (hala Wandy jest zajęta na inne cele), początek o godzinie 16.30. W niedzielę Sparta grać będzie z Polonią. Mecz ten odbędzie się w hali Wandy, początek o godzinie 19.00.

W lidze okręgowej koszykarzy

W tej klasie nie widać się drużynom nowohuckim. W ub. tygodniu Hutnik przegrał dwa spotkania: z Koroną 55:96 i z AZS 53:85. Sparta 1b przegrała z Wawelem 66:72.

W niedzielę 21 m. Sparta 1b grać będzie w hali Wawelu z AZS Kraków — początek meczu o godzinie 17.00 a w środę 24 brn. w hali Wisły z Wisła 1b — początek o godzinie 20.15.

Hutnik gra dziś w własnej sali (osiedle Stalowe) z Unią Tarnów — początek o godzinie 18.00 a w niedzielę 21 brn., również w własnej hali z Wawelem Kraków — początek o godzinie 17.00.

Ruch Chorzów-Hutnik 1 B

w rozgrywkach o puchar Polski

Ostatnia kolejka spotkań II-ligowych przesunięta została na następną niedzielę. Obecna niedziela zarezerwowana jest na mecze 1/16 edycji Pucharu Polski. Sympatyków piłki nożnej w naszej dzielnicy czeka nie byle jaka gratka, gdyż będą mieli możliwość obserwować grę dziesięciokrotnego mistrza Polski Ruchu Chorzów, którego przeciwnikiem będzie rezerwa Hutnika. Piłkarzom Ruchu w rozgrywkach I ligowych nie wiodło się w tym sezonie najlepiej i przez długi okres okupowali oni przedostatnią lokatę w tabeli. Dopiero udany finisz pozwolił tej drużynie wyjść ze strefy zagrożonej spadkiem i uplasować się ostatecznie na 9 miejscu w tabeli. Powodem dość słabej lokaty jak na możliwości Ruchu, była przede wszystkim seria kontuzji jaka prześladowała jego czołowych zawodników. Obecnie Ruch występuje już w pełnym składzie. Biorąc pod uwagę, że każdej drużynie zależy na zdobyciu tak cennego trofeum jakim jest Puchar Polski — liczyć się należy z tym, że Ruch wystąpi na stadionie Hutnika w pełnym ligowym zestawieniu, z reprezentantami Polski Faberem i Nierobą na czele.

Rezerwa Hutnika stoi przed meczem na pewno na straconej pozycji i piłkarze Ruchu są faworytami. Drużyny te dzieli bowiem różnica trzech klas. Niemniej piłkarze Hutnika mają szanse sprawienia wielkiej niespodzianki, niespodzianki na miarę krajową. Ciężkawie więc, czy szansa ta pozwoli drużynie wydobyc z siebie tyle ambicji, która zredukowałaby przewagę techniczną i taktyczną piłkarzy Ruchu. Jeżeli to nastąpi — możemy być świadkami bardzo ciekawego i emocjonującego meczu. Początek o godz. 11.30.

Pierwsza drużyna wyjeżdża do Starachowic, gdzie jej pucharowym przeciwnikiem będzie przodownik kieleckiej Ligi Okręgowej — Star. Drużyna Staru jest dobrym zespołem i dość pechowo przegrała tegoroczne walki eliminacyjne o wejście do II ligi. W poprzedniej kolejce Pucharu, wyeliminowała ona drugoligowy Start Łódź. Pomimo tego, że piłkarze Hutnika czeka dość ciężkie zadanie, uchodzą oni za faworyta.

J. C.

Zarząd KS. Hutnik zawiadamia wszystkich posiadaczy kart wolnego wstępu, że zgodnie z zarządzeniem PZPN — karty te nie będą ważne na zawody pucharowe.

W drugim meczu w Nowym Sączu siatkarze Hutnika wygrali raczej gładko z Nawojką 3:0 (15:6, 15:9, 15:4).

Pierwsza tabela w lidze okręgowej siatkarzy ukształtowała się następująco:

1. Tarnovia	2 2 6:0
2. Hutnik	2 2 6:1
3. Metal	2 2 6:2
4. Sandecja	2 1 4:3
5. Nawojka	1 1 3:4
6. Grań N. Targ	2 0 1:6
7. Victoria	2 0 1:6
8. Korona	2 0 1:6
9. Wisła 1b	- - -

W przyszłą sobotę 27 brn. Hutnik grać będzie w Krakowie z Wisłą 1b a w niedzielę 28 z Victorią Jaworzno w Nowej Hucie.

Siatkarki pozazdrościły sukcesów kolegom

Siatkarki Hutnika bardzo dobrze wystartowały w rozgrywkach o mistrzostwo ligi okręgowej. Z trudnego wyjazdu do Nowego Sącza przyniosły dwa punkty. Szczególnie cenne jest zwycięstwo nad Sandecją 3:1 (15:6, 15:9, 13:15, 15:12). Jest to bowiem stosunkowo silny zespół, który powinien odegrać w mistrzostwach niepoślednią rolę. Mecz miał wyrównany przebieg, sędziaczki stawiały bardzo zacięte opór. W zwycięskim zespole Hutnika na najwyższe noty — zdaniem trenera T. Witkowskiego — zasłużyły: Słowakiewiczowa, Grabowicz, Wąsikówna i Sclborowska.

S. Sychowski mistrzem strefy wschodniej

Obliczono już wyniki wszystkich eliminacji motocyklowych mistrzostw strefy wschodniej, grupującej okręgi krakowski, rzeszowski i kielecki. Miękny sukces odniósł reprezentant Hutnika Stefan Sychowski, który zajął pierwsze miejsce w rajdach w klasie motocykli powyżej 175 ccm. Gratulujemy!

Hutnik — Start Włocławek w tenisie stołowym

Wczoraj drużyna Hutnika rozegrała kolejne spotkanie o mistrzostwo I ligi tenisa stołowego ze Startem Gdynia. W niedzielę 21 brn. grać będzie ze Startem Włocławek. Początek meczu w sali Hutnika o godz. 10.00.

W poprzedniej kolejce zespół Hutnika przegrał w Kaliszu z Calisią 3:6 i wygrał we Wrocławiu ze Słężą 6:3. W Kaliszu punkty dla Hutnika uzyskali Ratzko, Petek i Chajdecki, dla Calisii: Rudzki 3, Zawada 2 i gra podwójna. We Wrocławiu dla Hutnika: Ratzko, gra podwójna (Ratzko-Knanik) oraz Chajdecki 2. Petek i Knapik po 1. dla Słęży: Arbach 2 i Pietraszek.

27 i 28 brn. w Radomiu odbędzie się II ogólnopolski turniej klasyfikacyjny. Z Hutnika wezmą w nim udział: Ratzko, Petek, Chajdecki, Knapik i ewentualnie junior Kaczanowski.

Honorowy krwiodawca przynosi najcenniejszy dar: możliwość uratowania człowieka od śmierci.



W ub. niedzielę odbyło się w HIL plenum Komisji Młodzieżowej ZG PTK. Oto uczestnicy obrad w czasie zwiedzania kombiżatu. Fot. ST. GAWLIŃSKI

Wyróżnienia dla Zakładów Betoniarskich w Łęgu

Decyzją Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych na wniosek Zjednoczenia Przemysłu Betonów — Krakowskie Zakłady Betoniarskie i Żelbetonu w Łęgu uzyskały proporzec przechodni (i nagrodę 40 tys zł) za najlepsze wyniki produkcyjno-ekonomiczne, osiągnięte w I półroczu br.

Zbliża się 15-lecie działalności KZBiŻ. Z prefabrykatorów, które zakłady w tym okresie wyprodukowały, wybudowano 47 tys. izb mieszkalnych, w których mogłyby zamieszkać wszyscy mieszkańcy np. Opola albo Tarnowa. Z rur wirowanych, produkcji KZBiŻ można by ułożyć rurociąg z Krakowa do Warszawy. Było już sporo okazji do pochlebnych wzmianek o zakładzie. Od 24 września pracują one na poczet nowego roku, oddział żużlopustaków jako drugi w kraju w resorcie budownictwa i materiałów budowlanych — otrzymał tytuł Oddziału Pracy Socjalistycznej a rady zakładowa i robotnicza uznane zostały w

tym roku za najlepsze w województwie wśród załóg należących do Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Materiałów Budowlanych.

W czasie uroczystej akademii — na której dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Betonów mgr inż. Mieczysław Ryznar wręczył przedstawicielom załogi proporzec przechodni — życzenia, podziękowania i kwiaty dołączyły również dzieci ze Szkoły nr 79, która jest podopieczną szkołą KZBiŻ.

I sekretarz KD PZPR w Nowej Hucie Andrzej Kasprzyk wręczył również pracownikom KZBiŻ dyplomy uznania za pracę społeczną. Otrzymał je: Stanisław Macialek (naczelnik inżynier Zakładów), Józef Kuchnia, Roman Kosiorowski, Marian Słysz, Józef Gędek i Stefan Gędek.

Na uroczystość przybył dyrektor zaprzyjaźnionych zakładów z Ostrowy w CSRS — Mirosław Zdrzizła. (n)

SPARTAKIADA ZAKOŃCZONA 4 GRUDNIA — BAL SPORTOWY

Wszystkie konkurencje objęte programem Spartakiady 65 zostały już zakończone. Drużynowym zwycięzcą została — jak już informowaliśmy — Walcownia Żelbetonu, natomiast indywidualnie najlepszym zawodnikiem został J. Sychowski. W walce o tytuł najlepszego zawodnika indywidualnie wzięli udział: J. Sychowski, J. Kuchnia, J. Gędek, M. Słysz, R. Kosiorowski, M. Ryznar, J. Kasprzyk, J. Macialek, J. Knapik, J. Pietraszek, J. Arbach, J. Zawada, J. Rudzki, J. Chajdecki, J. Petek, J. Ratzko, J. Kaczanowski, J. Wąsikówna, J. Grabowicz, J. Sclborowska, J. Adamski, J. Jezierski, J. Muszyński, J. Szymczyk, J. Kobedza, J. Sierszalski, J. Rusek, J. Paszkiewicz, J. Rutkowski, J. Łopatka, J. Kassyk, J. Pauslewicz, J. Naskręt, J. Wawelek, J. Korona, J. Calisia, J. Słęża, J. Polonia, J. AZS AWF, J. GKS, J. Pogonia, J. Wawelek, J. Wisła, J. Unia Tarnów, J. Start Gdynia, J. Metal, J. Sandecja, J. Nawojka, J. Grań N. Targ, J. Victoria, J. Korona, J. Wisła 1b.



Przedstawiciele załogi „Żelbetu” z Łęgu ze zdobytym proporcem przechodnim. W środku — dyrektor zakładów tow. Górski. Fot. ST. GAWLIŃSKI

Dla wygody klientów

Mając na uwadze dobro klientów i ich postulaty, odnośnie rozmieszczenia sklepów przemysłowych na terenie dzielnicy, Dyrekcja MHD Art. Przem. w Nowej Hucie dokonała ostatnio pewnych zmian w sieci handlowej. Zmiany te przeanalizowane były z Wydziałem Przemysłu i Handlu i za zgodą władz dzielnicowych przeniesiony został m. in. sklep z pasmanterią w os. Wroczyńskim bl. 4 na os. Szkolne bl. 14. Na miejscu sklepu z pasmanterią, w najbliższych dniach otwarty zostanie sklep z resztkami z os. Uroczego bl. 1.

W tym ostatnim lokalu, na przełomie listopada i grudnia br. nowożeńcy otrzymają sklep pn. „Młoda Para”. W tym dużym, nowoczesnie urządzonej lokalu, poza wypożyczaniem sukien ślubnych i ubrań, można będzie zamówić kwiaty, przyjęcia ślubne itp. W obecnym lokalu „Młoda Para” sprzedawana będzie

konfekcja oraz artykuły galanterijne. W zrozumieniu potrzeb mieszkańców Nowej Huty Dyrekcja MHD Art. Przem. zlikwidowała ostatnio sklep perfumeryjny w os. Stalowym bl. 5, dzięki czemu poszerzono nocny sklep spożywczy, znajdujący się tuż obok.

W tych dniach, sklep nr 39 z dodatkami szweskimi przy ul. Demakowa zamieniono na sklep z obuwem gumowym, gdzie nabyć można śniegowce, cholewy itp. Zmiany w sieci handlowej dokonuje się już od wiosny bież. roku. Rozumiejąc potrzeby mieszkańców dzielnicy, Dyr. MHD zlikwidowała w marcu sklep włókienniczo-odzieżowy nr 69 w os. Wandy bl. 8, oddając lokal dla Banku Polskiego. Artykuły odzieżowe natomiast przeniesiono do sklepu nr 16 w os. Ogrodowym bl. 7.

NOWOŚCI TECHNICZNE

JAK TAPETA

Elektryczne radiatory w postaci cienkiej bibuly, które można zwijać i rozwijać jak tapetę i przyklepać do ścian, produkuje amerykańska firma Goodyear Tire and Rubber Company z Akron, stan Ohio. Składają się one z cienkich zewnętrznych powłok z winylu, między którymi znajduje się cieniutka siatka nylonowa z przebiegającymi przez nią drutami oporowymi. Podłączona do źródła prądu o napięciu 240 V ta ścienna poduszka elektryczna nagrzewa się do 37°C, wypromieniowując ciepło i ogrzewając całe pomieszczenie.

Sun-Glo — tak brzmi nazwa tego nowego materiału — miał służyć początkowo tylko do pokrywania kadłubów samolotów (co zapobiega oblodzeniu). Okazało się jednak, iż jest on również przydatny do celów domowych. Inne dziedzin zastosowań to ogrzewanie nasion i przyspieszanie ich dojrzewania, a także ogrzewanie szkleni rasowych msz.

GŁOS MŁODYCH

Ta organizacja ZMS ma autorytet

Spraw poruszanych na konferencji sprawozdawczo - wyborczej ZMS w Stalowni starczyłoby na kilka problemowych artykułów. Reporter ma jednak ułatwione zadanie, bowiem na wszystkie wątpliwe problemy koledyzy odpowiedzieli sobie sami w dyskusji, w której zabierali głos: M. Medala, C. Starowski, Z. Pe-roń, M. Pods'adlo, J. Lewan-dowski, M. Cieżarek, K. Wa-las, J. Nowotny (I sekr. KZ), T. Biernacki (przew. wydzia-łowej rady robotniczej) oraz L. Kowar i A. Peszko, repre-zentujący KF PZPR i ZF ZMS. Dobrym świadectwem dojrzałości organizacji są rów-nież liczne wypowiedzi, do-wodzące, że zetemesowcy w Stalowni — mimo niewątpli-wych osiągnięć — nie popa-dają w zachwyt nad sobą. By-ły i głosy trące demagogią, ale zdecydowana większość starała się odpowiedzieć na pytanie: co jest źle i co powinien zrobić nowy zarząd ZMS, żeby przy rozlicza-niu z pracy w kolejnej kaden-cji nie powracać już do tych

samych problemów. Wypo-wiedzi cechowała odwaga, szczerść, bezpośredniość, potwierdzające ocenę zawartą w sprawozdaniu: „organizacja ZMS w Stalowni ożywiła swą działalność, znalazła swoje miejsce w kolektywie wydziałowym, potrafi załatwiać sprawy nurtujące młodzież”. Jest to w jakimś stopniu udziałem również tegoż kolektywu. Było to pierwsze zebranie ZMS w kombinacie (a uczestniczyłam w 4 z kolei), na któ-rym dyskusja zaczęła się od słów: nurtują nas przede wszystkim sprawy produkcji. To bardzo istotne stwierdzenie, zważywszy, że w P-50 na każdym stanowisku pracują młodzi ludzie samodzielnie obsługujący urządzenia o wielomilionowej wartości. Z tym łączy się jednak istotny problem, który stanowił myśl przewodnią całej dyskusji: czy pracują dobrze czy mają ambicję pogłębiać swoje za-wodowe kwalifikacje? Z tym nie jest dobrze. Kilkudziesię-ciu młodych ludzi w P-50 nie

posiada podstawowego wy-kształcenia, zaledwie 7,2 proc. uzyskało tytuły kwalifika-cyjne, likwidowano kursy kwalifikacyjne, gdyż nie było frekwencji. Uzasadniano to m. in. brakiem perspektyw a-wansu, faktem, że absolwenci technikum zaangażowani są w charakterze „trzeciaków”, — podczas gdy mogą to robić lu-dzie bez kwalifikacji.

Podnoszono zarzuty, że star-si wytopiacze nie zawsze wła-ściwie odnoszą się do młodych, że nie traktują ich jak równorzędnych partnerów w produkcji. Można z tego ro-bić zarzut, jeśli podstawą kry-tycznych uwag jest t i l k o fakt, że ktoś ma 20 lat. Ale jeśli ma 20 lat i nie pracuje najlepiej? Powinien takie u-wagi przyjąć po zetemesow-sku, z poszanowaniem czy-ichś kilkunastu czy kilkudziesięciu lat doświadczeń. Pad-ła w dyskusji przestroga — jeśli poprzestaniemy na wy-maganiach od innych i nie będziemy podnosić kwalifika-cji, my w przyszłości znaj-dziemy się na miejscu tych, których dziś krytykujemy. Na szczęście i na te wątpliwo-ści dała odpowiedź dysku-sja. „Obrona interesów mło-dzieży nie może polegać na urlopowaniu, dawaniu pre-mii i awansów na kredyt. ZMS nie daje przywilejów, przeciwnie wymaga od swo-ich członków realizowania za-sady: każdemu wg jego rze-czywistych zasług. Autorytet organizacji jest sumą autory-tetów wszystkich członków z

(Dalszy ciąg na str. 8)

15-lecie Technikum Ekonomicznego



Technikum Ekonomiczne w N. Hucie obchodzi 15-lecie swego istnienia. W następnym numerze napiszemy o tym szerzej, dzisiaj zamieszczamy zdjęcia ze szkoły, cieszącej się w dziedzinie dużą popularnością.

Po lewej: lekcja matematyki w klasie III B, nauczyciel — mgr Tadeusz Krzyżek; po prawej: dyrektor Technikum mgr E. Serwa w rozmowie z nauczycielami.

FOTO: J. BROŻEK

Śladem naszej krytyki

Czy rzeczywiście rozrzutność w gospodarce papierem?

NASZ ARTYKUŁ pt. „Pa-nierki droższe niż czas”, w którym poddaliśmy krytyce przejawy pewnych form biurokracji w naszej hucie, wywołał bardzo duże zainteresowanie Czytelników. Pozycja ta oceniona została nader przychylnie: były na-wet głosy, że za łagodnie po-traktowaliśmy sprawę. Wniosek jest chyba jeden, należy dalej „bombardować” cierpli-wie pozycje biurokratyz-mu, aby efekty stały się je-szcze bardziej widoczne.

Jeden z przykładów — do-tyczący biurokracji — po-chodził z terenu Dyrekcji In-westycji HiL. Było nim 148-stronicowe opracowanie pn. „Przepisy o gospodarce ma-gazynowej inwestycji central-nych w HiL”. W sprawie tej otrzymaliśmy obszernie wyjaśnienie dyrektora inwestycji HiL mgr inż. ZBIGNIEWA LORETHA. Cytujemy niektó-re fragmenty tego wyjaśnie-nia.

NIE MAM merytorycz-nych zastrzeżeń do ide-owych tez zawartych we wstępnej części artykułu, w którym autor rozprawia się z biurokratyzmem (oczywi-ście pojętym jako zjawisko ujemne) generalnie, stwier-dzając m. in. że za papierów nie widać człowieka i że prze-słaniają one konkretne po-trzeby ludzi, hamują i nie-jednokrotnie nawet uniemo-żliwiają załatwienie prost-ych w istocie spraw. Nie mogę jednak zgodzić się z po-glądem przypisującym całą, lub choćby tylko przeważają-cą część winy za przejawy zbędnej formalistyki (biuro-kracji) w działalności Huty im. Lenina, wszystkim niż-

szym szczeblom naszego kom-binatu, zakładom, wydziałom, oddziałom i przede wszystkim komórkom administracyj-nym”.

„Większość spośród zawar-tych w instrukcji postanow-ień wprowadza istotne zmiany w dotychczasowej praktyce, niestety w znacznej części nie ujętej przedtem w żadne przepisy wykonawcze i rzeczywiście biegnącej swoim torem ale torem w wielu miejscach wadliwym, przede wszystkim zaś nie zapewnia-jącym koniecznej dokładności ewidencji magazynowej. A przecież chodzi tu — podob-nie jak w obrocie pienięż-nym — o wartości majątko-we, zatem podobnie jak tam pełne udokumentowanie wszystkich czynności i ścisłe rozgraniczenie zakresów od-powiedzialności osób współ-działających w obrocie mate-rialowym, jest nieodzowne, jeśli chce się zapobiegać nad-użyciom oraz wielkim strat-m nie tylko pochodzącym z przestępstw. Toteż jak są-dzę, z obowiązku ciągłego u-doskonalania metod gospodarowania także i na omawia-nym odcinku, nie zwalnia nas okoliczność, że poziom gospo-darki inwestycyjnej w Hucie im. Lenina oceniany jest przez wszystkie kompetentne czynniki partyjne i rządowe jako najwyższy w całym przemyśle krajowym”.

„Za nieuzasadnioną uwa-żam także ironię z jaką autor artykułu mówi o zamieszcz-o-wych jakoby w przepisach DI 5/65 fundamentalnych de-jinicjach pojęć w rodzaju dy-rektor zakładu czy organ zaopatrzeniowy, a to dlatego, że definicji takich w ogóle tam

nie ma. W paragrafie 1 o-wych przepisów podano jedy-nie — zgodnie z powszechnie w redakcji wszelkich aktów normatywnych przyjętym, lo-gicznie słusznym zwyczajem — klasyfikacyjne określenia ogólnych nazw, użytych w dalszej treści w miejsce chwilo-wo aktualnych oznaczeń, u-legających w warunkach huty nader częstym zmianom”.

Dziękując dyrektorowi inwestycji za tak ob-szerne wyjaśnienie, chcemy jednocześnie podkre-ślić, że sprawom biurokracji poświęciliśmy i będziemy na-dal poświęcać dużo uwagi. Pieni się ona bowiem na wszystkich odcinkach naszej pracy (w Inwestycjach huty niewątpliwie także), przeszkadza i hamuje.

Na marginesie przykładu za-wartego w artykule o biurokra-cji warto wysunąć jednak pe-wną uwagę. Czy w ogóle sprawie wydawania w naszej hucie całej „lawiny” zarządzeń, oko-lików, instrukcji i poleceń — nie należy się bliżej przyjrzeć? Toż jest fizyczną niemożliwością prze-studiowanie, ba, poźlebne nawet przeglądanie, takiej ilości róż-nych aktów normatywnych. A pamiętanie o tym, składanie mel-dunków i sprawozdań z realiza-cji, wcielanie zarządzeń w życie, wreszcie kontrola wykonania! Szczególnego znaczenia nabiera ten problem w świetle obserwo-wanego coraz wyraźniej zjawiska zaabsorbowania pracy biuro-kracją administracyjną dozoru technicz-ego, nie bez szkody oczywiście dla produkcji.

(jd)

W nawiązaniu do 1000-lecia

Niewątpliwie, najbardziej skuteczną akcją jaką podjęto w ramach obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego było hasło „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”. Kilkuletni wysiłek całego społeczeństwa doprowadził do znacznego rozwiązania trudnego problemu szkolnictwa. Ale ra tym nie kończy się sens społeczno-wychowawczy obchodów dziesięcioleciowego jubileuszu naszej państwowości. Jest to sprawa, której i organizacje młodzieżowe poświęcają sporo miejsca w swojej codziennej pracy. Obecnie wchodzimy w okres najgorętszy, bo finałowy, tych obchodów. Stąd organizacje społeczne i młodzieżowe opracowały szeroki program przedsięwzięć, które mają na celu podkreślenie doniosłości 1000-lecia, w rozwoju gospodarczym i politycznym kraju. ZMS w naszej dzielnicy ustalił zadania dla wszystkich ogniw organizacyjnych na szczeblu: koła, zakładu lub szkoły i wreszcie całej dzielnicy. Charakter podejmowanych spraw jest różnorodny. Od zebrań tematycz-nych związanych z 1000-leciem, do budowy pomnika Stefana Żeromskiego. Problematyka spotkań w kołach dotyczyć będzie dorobku w dziedzinie kultury, nauki, sztuki oraz rozwoju myśli technicznej. Swego rodzaju ilu-stracją przy omawianiu tych tematów be-dzie: zwiedzanie muzeów, wystaw, seanse filmowe i spektakle teatralne. Koła ZMS-owskie w szkołach wezmą udział w VII Olimpiadzie o Polsce i świecie współczesnym, której problematyka nawią-zującą będzie do wiadomości z zakresu 1000-letniej historii Polski. Atrakcją turystyczno-poznawczą staną się z pewnością wycieczki do miejsc historycz-nych, wyróżniających się specjalnie na ma-pie historycznej kraju. Młodzież robotnicza uczestniczyć ma w olimpiadach kulturalnych swoich zakładów pracy. One także mają uwzględniać treści

ideowe i tradycje polskiej kultury. Najbliż-sze miesiące upłyną w szkołach pod zna-kiem sesji naukowych omawiających wybra-ne zagadnienia z historii. Podsumowaniem tego cyklu młodzieżowych sejmików nauko-wych będzie sesja dzielnicowa w czasie trwania Dni Młodości Nowej Huty, tj. latem 1966 r. Poprzedzi ją sesja — w kwietniu — kół młodych racjonalistów na temat „Walka o laicyzację życia społecznego w okresie 1000-lecia”. Poza tym organizacje szkolne prowadzić będą akcję pn. „Non stop kultu-ry”. Ma ona na celu przegląd dorobku kul-turalnego poszczególnych szkół z terenu No-wej Huty. Przygotowują one własne progra-my artystyczne, którymi rywalizować będą ze swymi partnerami. Początki tej akcji wi-dać już w Technikum Ekonomicznym, gdzie życie kulturalne nabiera prawdziwych ru-mieńców. Wspomnijmy jeszcze o dwóch zamierze-niach, które właściwie stały się obowiązuj-ącym planem działania. Pierwsze z nich to opieka nad dworkiem Matejki w Krzeszaw-icach. Obok społecznego aspektu tej opieki, wyrażającej się w oszczędnościowym syste-mie troski nad tym miejscem drogim każde-mu Polakowi, ma on jeszcze też zasadniczą wartość, że uczy młodzież szacunku dla kul-tury i jej tradycji oraz stać się może pod-stawą pogładową kształcenia estetycznego. Wydaje się nam, że jest to kapitalna oka-zja do rozwinięcia wokół tej sprawy więk-szej batalii o upowszechnienie sztuki. Drugim wspomnianym przedsięwzięciem jest budowa pomnika. Ponieważ na ten te-mat napiszemy szerzej następnym razem, dziś tylko chcemy stwierdzić, że inicjatywa młodzieży wchodzi w stadium realizacji. Ukoronowaniem obchodów 1000-lecia Pań-stwa Polskiego będą przyszłoroczne XI Dni Młodości Nowej Huty.

O pracy w osiedlach

WYSTAWA ARCHEOLOGICZNA

Wystawa pt. „Pradzieje No-wej Huty”, ciesząca się w Krakowie dużym zaintereso-waniem, obecnie urządzona została w Nowej Hucie, w odrestaurowanym Dworku Matejki. Ta cenna inicjatywa oddziału Muzeum Archeolo-gicznego i Wydziału Kultury Prezydium DRN spotka się z pewnością z dużą aprobatą, do tej pory bowiem dzielnica nie posiadała salonu wystawo-wego na ekspozycje cieka-wych wykopalisk archeolo-gicznych odnalezionych na terenie dzielnicy. (bg)

HODOWLA JEDWABNIKÓW

Biorąc pod uwagę postula-ty mieszkańców osiedli wiejskich, w planie czynów spo-łecznych na rok 1966 ujęto potrzebę przeprowadzenia me-lioracji łąk w nowohuckich osiedlach oraz posadzenie krzewów morwowych, jako zaczątek przyszłej hodowli jedwabników. Zagadnieniami tymi zajmie się Wydział Rol-nictwa i Skupu Prez. DRN.

Chcąc mówić o pracy spo-łecznej i gospodarczej w osiedlach dzielnic, zwykle zaczy-namy nasze uwagi od Tereno-wych Grup Partyjnych, wzglę-dnie też Komitetów Osiedlo-wych. Dziś skoncentrujemy się zwłaszcza na działalności TGP. Podkreśla się często, że podstawową formę pracy członków partii w miejscu zamieszkania, winien stanowić ich udział w działalności or-ganizacji masowych istnieją-cych w osiedlu. Tą sprawą muszą się zajmować TGP, jak i organizacje partyjne. A więc prezydium TGP, względnie też podstawowe organizacje inte-resując się pracą członków partii w osiedlach, powinny dekonstytuować indywidualne o-ceny i „rozliczać” ich z wy-wiązania się z przydzielo-nych obowiązków. Od paru lat ustalona zo-stała również instytucja za-kładów opiekuńczych w po-szczególnych osiedlach. Wła-

ku z jej rozbudową, sprawa ta posiada niemałą wagę. Analiza czynów społecz-nych wykazuje, że z każdym rokiem mamy w tej dziedzi-nie coraz większe osiągnięcia. Świadczą o tym chociażby dwie następujące cyfry. W I półroczu 1964 r. wartość czynów społecznych sięgnęła 5.761.586 zł. Już jednak w I półroczu 1965 r. wartość czynów społecznych wzrosła do 6.412.551 zł. W ramach tych czynów społecznych mieszczą się takie prace jak budowa chodników, renowa-cja zieleńców, ogródków jor-danowskich, placów zabaw itp. Warto zazaczyć, że w bieżącym roku powstały 3 os-gródki jordanowskie — w os. Zgody, Centrum A i Bień-czyce E. Powstanie tych o-gródków jest przede wszyst-kiem zasługą mieszkańców osiedli i zakładów opiekuń-czych (przy uwzględnieniu pomocy finansowej Wydzia-łu Oświaty DRN).

Zainteresowania innych TGP koncentrowały się raczej na sprawach gospodarczych i czynów społecznych (nieste-ty, w licznych wypadkach TGP wyręczały w pracy Ko-mitety Osiedlowe zamiast z nimi współdziałać). Trzeba także stwierdzić, że powodem słabej pracy niektórych TGP był brak konkretnych, mobilizujących programów dzia-łania. Wśród TGP są takie, które wiele uwagi poświęciły pow-staniu różnych organizacji społecznych na osiedlach. W rezultacie na osiedlach — Zgoda, Teatralnym, Uroczym, Sportowym, Stalowym i Ko-lorowym powstały dobrze

pracujące koła Ligi Kobiet, grupy działania ZMS, placów-ki ORMO i drużyny harcer-skie. Większość TGP potrafi-ła nawiązać kontakty ze szko-łami. Przewodniczący TGP biorą m. in. udział w wybo-rach do Komitetów Rodzi-cielskich, pomagają szkołom w wychowywaniu młodzieży w godzinach pozalekcyjnych. Praca w osiedlach nasuwa następujący wniosek: mimo pewnych słabości i braków, trze-ba ją uznać za bardzo sku-teczną. Najważniejsze jest to, że większość TGP potrafiło wypracować sobie dobre for-my współdziałania ze środo-wiskiem i oddziaływania na nie.

POGODA

PO FALI MROZÓW, których ostrość trudno było przewidzieć — zdarzają się w listopadzie raz na sto lat — najbliższe dni powinny upłynąć pod znakiem łagodniejszej temperatury przy dużym zachmurzeniu i opadach, przede wszystkim w postaci śniegu. Wyż baryczny bowiem, który przyniósł nam tę srogą zimę, wycofuje się na wschód, od zachodu natomiast zbliża się zatoka niżowa, a wraz z nią ciepłe masy powietrza z Atlantyku. Czy ocieplenie to przybierze charakter pełnej odwilży, raczej wątpliwe. Trzeba się liczyć nadal z temperaturami poniżej i w pobliżu 0 st.

PROMYK

STUDIUM ETYKI

Dużym zainteresowaniem, szczególnie wśród młodzieży cieszą się wykłady, organizowane w ramach Studium Etyki w kawiarni ZDK HiL. Studium to rozpoczęło działalność w bież. sezonie — problematyka dotyczy przemian moralnych społeczeństwa, ich analizy i oceny.

ROZWÓJ

POLITECHNICZACJI

Szczególnie dużo uwagi poświęca się w Nowej Hucie rozwojowi politechniczacji szkół oraz coraz lepszemu wyposażeniu pracowni w sprzęt techniczny. Na ten cel w bież. roku DRN Nowa Huta przeznaczyła kwotę 400 tys. zł.

Z Olimpiady Hotelowej

Jak już wspominaliśmy, I Olimpiada Kulturalna Hoteli Robotniczych HiL spotkała się w wielość wypadków z dużym zainteresowaniem wśród ich mieszkańców. Do tej pory, w imprezie wyróżniają się szczególnie hotele nr 27 i 28 w os. Na Stoku.

W pierwszym z nich otwarto w ramach olimpiady punkt biblioteczny, z którego korzysta ponad 30 czytelników, zorganizowano dwie wycieczki do teatrów krakowskich, powstał tu również zespół estradowy pracujący pod kierownictwem instruktora ZDK HiL. Przygotowuje ciekawy program rozrywkowy. Ponadto mieszkańcy hotelu zgłosili propozycje zorganizowania gazetki ściennej, czego nie obejmował regulamin olimpiady.

Z nowotwartego punktu bibliotecznego w hotelu nr 28 korzysta obecnie ponad 90 osób. Mieszkańcy hotelu zorganizowali również wycieczkę do teatru, poza tym podjęli cenną inicjatywę zasadzenia w czynie społecznym 32 krzewów różanych przed swoim budynkiem. W tym celu przepracowano 90 roboczogodzin.

Przebieg Olimpiady był tematem zebrania z kierownikami hoteli i przewodniczącymi samorządów, jakie niedawno odbyło się w Ognisku Młodych ZDK HiL. Dokonano podsumowania do chwili obecnej tej bardzo pozytywnej akcji i wytyczono dalszy plan pracy. Istotną sprawą jest utrzymywanie na bieżąco kontaktu kierowników hoteli i przewodniczących samorządów z organizatorami tej imprezy. Po- rządko koniecznym jest zaktywizowanie niektórych samorządów hoteli, w czym powinien pomóc Samorząd Centralny.

Oczekuje się także większej pomocy ze strony ZF ZMS, niestety znaczna ilość młodzieży ZMS-owskiej, mieszkała w hotelach, nie wykazuje większego zainteresowania tą imprezą.

Organizatorzy przypomnieli na zebraniu o konieczności prowadzenia na bieżąco dokumentacji olimpiady w każdym hotelu.

Oceny dokonywać będą specjalne komisje konkursowe, które w tych dniach rozpoczynają pracę. W dyskusji poruszano szereg istotnych spraw, m. in. podkreślano słusność organizowania tego typu imprez, które w przyszłości mogłyby trwać nieco dłużej np. od września, postulowano rozszerzenie regulaminu, o większą ilość konkursów.

Należy zaznaczyć, iż kierownicy hoteli podeszli do tej imprezy z dużym zrozumieniem, czego niestety nie można powiedzieć o wszystkich przedstawicielach samorządów hotelowych. Pomoc w sprawach administracyjnych przysłał na zebraniu przedstawiciel Kwatern Zbiorowych, kierownik Blura Ruchu — tow. Edward Frączek.

Sądzymy, że w ostatnim etapie I Olimpiady Kulturalnej Hoteli HiL nastąpi jeszcze większe zaangażowanie się mieszkańców w poszczególne konkursy. Już obecnie impreza ta dała bardzo pozytywne wyniki. (bg)

W centrum uwagi: stan sanitarny dzielnicy

Tematem jednego z ostatnich posiedzeń Prezydium DRN było omówienie stanu sanitarnego dzielnicy, na podstawie danych ze Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Nowej Hucie. W ciągu trzech kwartałów bież. roku zrobiono wiele w zakresie dalszej poprawy stanu sanitarnego dzielnicy. Nie sposób wymienić wszystkich prac, jakie wykonano w tym okresie. Wspominamy tylko o niektórych...

HIGIENA KOMUNALNA

W okresie III kwartałów bież. roku pracownicy Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej przeprowadzili 427 kontroli, tj. wykonano plan roczny w 68,7 proc. Do końca br. dokonane zostaną wszystkie planowane kontrole obiektów. M. in. w zakresie nadzoru nad urządzeniami zaspaturujacymi łożność w wodę do picia i potrzeb gospodarczych. Stacja pobierała raz w miesiącu wodę do badania chemicznego i bakteriologicznego we wszystkich dużych zakładach żywnościowych. Wspólnie z przedstawicielami Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaninowej Prez. DRN dokonano kontroli wszystkich studni publicznych na terenie osiedli wiejskich, w czasie których wytypowano studnie do budowy pomp na rok 1966 oraz omówiono usunięcie licznych usterek.

Wspólnie z tym wydziałem przeprowadza się kontrole wszystkich osiedli miejskich, mając na celu utrzymanie wzorowego stanu sanitarnego osiedli. Pod stałą kontrolą Stacji znajdują się m. in. obiekty sportowe. I tak w I kwartale br. ogrodzony został dodatkową siatką basen kąpielowy. Dobrze utrzymany jest stadion „Hutnika”, czego niestety nie można powiedzieć o stadionie „Wandy”.

HIGIENA ŻYWIENIA

Zgodnie z planem przeprowadzono kontrole w zakładach żywnościowych. Stwierdzono m. in. iż nastąpiła znaczna poprawa w zakładach, kontrolowanych przez Stację.

Pracownia żywnościowa Stacji przebadala około 2 tys. prób żywnościowych, co stanowi ponad 90 proc. całorocznego planu.

HIGIENA PRACY

W ciągu trzech kwartałów br., dzięki wykonanym zarządzeniom Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej uzyskano poważną poprawę stanu sanitarnego i warunków pracy w poszczególnych przedsiębiorstwach. Np. w Żesławickich Zakładach Ceramiki Budo-

wlanej wybudowano pomieszczenia na szatnię i urządzono pokoje do spożywania posiłków, poprawiono wentylację poszczególnych pomieszczeń pracy. W Przedsiębiorstwie Zmechanizowanych Robót Budownictwa wybudowano nowe pomieszczenia warsztatów oraz nowy budynek administracyjny, szatnię, umywalnię z natryskiem i pokój do spożywania posiłków.

Zmieniło się na lepsze w PBM Ncwa Huta. W Zarządzie Sprzętu wybudowano nowe pomieszczenia produkcyjne i część budynku administracyjnego likwidując stare, nie nadające się do użytku baraki, uporządkowano otoczenie zakładu. Wykopano również ogrodzenie Zakładu Prefabrykacji nr 2 w Krzesławicach, adaptowano pomieszczenia na szatnię, łaźnię i pokój do spożywania posiłków. Poprawiono również zaopatrzenie pracowników w środki ochrony osobistej.

Nowe pomieszczenia garaży wybudowano w Kierownictwie Robot nr 8 Krakowskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych. Tutaj też zlikwidowano nieodpowiednio zlokalizowaną myjnię dla samochodów, wybudowano również nowe pomieszczenia szatni, łaźni i stołówek.

OŚWIATA SANITARNA

Oświata sanitarna współpracuje z Dzielnicowym Oddziałem PCK, Wydziałem Oświaty Prez. DRN i komitetami osiedlowymi. W wyniku tej współpracy organizowano masowe konkursy na tematy oświatowo-sanitarne, zgadując sobie spotkania lekarzy z mieszkańcami dzielnicy, na których omawiane są zagadnienia zapobiegania chorobom zakaźnym, walka z alkoholizmem i gruźlicą. Zasadniczym problemem w pracy oświatowo-sanitarnej w bież. roku, było przygotowanie mieszkańców Nowej Huty do aktywnej współpracy w walce z gruźlicą. (bg)

Jak wykorzystujemy budżet?

Budżet dzielnicy tak po stronie dochodów jak i wydatków zamyka się kwotą ponad 142.402 tys. zł. Dochody budżetu na rok bieżący wykonano w ciągu III kwartałów w 80,5 proc. planu rocznego. Natomiast budżet dzielnicy po stronie wydatków zrealizowano w 76,3 proc. Przekroczenie wydatków występuje w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej i Budżetowo-Gospodarczym, a niskie wykonanie — w Wydziale Rolnictwa i Skupu (duża część wydatków przeznaczona jest na wypłatę nagród dla rolników za uprawy konkursowe, które przyznane będą w IV kwartale br.) Wydatki pozostałych wydziałów utrzymują się w normie. M. in. Wydział Gospo-

darki Komunalnej i Mieszkaninowej plan wydatków na budowę dróg i chodników wykonał w 67 proc., a na zazielenienie dzielnicy — w 70 proc. Z kredytów planowanych na „Pomoc Państwa w realizacji czynów społecznych” wydatkowano blisko 1.113 tys. zł. Za wydatkowaną kwotę mieszkańcy dzielnicy wypracowali czyny o wartości około 8 mln zł. Ukończono budowę basenu kąpielowego w os. Kolorowym, oświetlenie ul. Wojewódzkiej, wysadzono 3 tysiące sztuk drzew w semch osiedlach wiejskich, zbudowano 15 tys. m. kw. dróg o nawierzchni żużlowej oraz przystąpiono do budowy drugiego basenu kąpielowego na Zalewie. (bg)

Kiedy znikną ciemności z ulicy Wojewódzkiej?

A więc mamy już piękne lampy zainstalowane w ciemnym dotychczas odcinku ulicy Wojewódzkiej. Założenie sieci oświetleniowej zostało wykonane w czynie społecznym, pod egidą Wydziału Gospodarki Komunalnej DRN w Nowej Hucie. Zgodnie z terminem, tj. przed zimą. Cóż, powie ktoś, skoro lampy jeszcze nie świecą? A nie świecą. Trzeba będzie na to poczekać przez spory kawałek zimy.

Powód? Okazało się, iż sieci tej nie można podłączyć do stacji trafo MPK, gdyż spowodowałoby to spadek napięcia w sieci trakcyjnej i możliwość zakłóceń w komunikacji. Sprawa przeszła więc na wyższy szczebel, tj. do Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej m. Krakowa, gdzie obecnie opracowywana jest dokumentacja stacji. Miejsmy nadzieję — iż to ostatnie dotrzyma terminu i że jeszcze w lutym zablyszna uliczne lampy na zaciemnionej trasie Kraków — Nowa Huta. ik.

Plastycy Nowej Huty

Wanda Fajferek



konomicznym, a obecnie w XII Liceum Ogólnokształcącym w Nowej Hucie oraz w Technikum Handlowym w Krakowie. Ma na swym koncie również prace konserwatorskie (Kielce).

Artystka zajmuje się głównie malarstwem. Ekspozycja w sali wystawowej w ZDK jest debiutem indywidualnym,



Wanda Fajferek „Koncert” (olej)

do tej pory p. Wanda brała udział w wystawach zbiorowych. M. in. w 1961 roku w wystawie, zorganizowanej z okazji 50-lecia ZPAP w Krakowie, Młodej Plastyki — w 1962 r. oraz Młodych Malarzy — w roku bieżącym, również w Krakowie.

Wśród prac eksponowanych w ZDK HiL na uwagę zasługują prace pn. „Pejzaż”, „Tańcząca”, „Kombinat w nocy”, „Koncert” i „Zima”. Wszystkich prac jest około 20. Są ciekawe i na pewno warte obejrzenia. Wystawa czynna jest od 15 do 30 bm. bg

CO W TYGODNIU

PROGRAM TELEWIZJI

OD 20 DO 26 XI.

KINA
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 — 20-22 bm. „Piotrus-partyzant” prod. jugosł., od lat 9, od 23 bm. „Miecz i waga” prod. franc. od lat 16.
SWIT mała sala godz. 15, 17, 19 — do 20 bm. „Statek odpiwa o świecie” prod. ZSRR, od lat 16, 21-24 bm. „Zaćmienie” prod. włoskiej, od lat 18, od 25 bm. „Późne popołudnie” prod. polskiej od lat 16.
SWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 — do 23 bm. „Tom Jones” prod. ang. od lat 16, od 24 bm. „Pokochny się” prod. USA od lat 16, panorama.
SWIATOWID mała sala godz. 15, 17, 19 — do 21 bm. „Wioski i miłość” prod. włoskiej od lat 16, 22-25 bm. „Podróż w kwiecień” prod. ZSRR od lat 16, od 23 bm. „Szkarłatne godło odwagi” prod. USA od lat 16.
SFINKS godz. 15.45, 18, 20.15 — do 21 bm. „Hasło — odwaga”, 22-24 bm. „Hamlet” I i II s. prod. ZSRR, panorama, od lat 16, od 25 bm. „Z powodu kobiety” prod. franc. od lat 16.
BALLADYNA — 20-21 bm. „Mały świątek Sammy Lee” prod. ang. od lat 16, 24-25 bm. „Jedyna szansa” prod. NRD od lat 16.
KOLOROWE — 21 bm. „M — Morderca” prod. NRF od lat 16, 22-25 bm. „Srebrna wiosna” prod. ZSRR od lat 12, 26 bm. „Sad ostateczny” prod. włoskiej od lat 16.
TEATR LUDOWY
20 bm. godz. 19.15: „Król Agis”, 21 bm. godz. 19.15: „Król Agis”, 22 bm.: dzień wolny, 23 bm. godz. 19: „Don Kichot”, 24 bm. godz. 19: „Don Kichot”, 25 bm. godz. 11:

„Trzech tłuszczów” i godz. 19.15: „Latające narzeczona”, 23 bm. godz. 11: „Robin Hood” i godz. 19.15: „Latające narzeczona” (te ostatnie przedstawienia w wykonaniu krakowskiego teatru „Romaitości”).
ZDK HiL
UL. MAJAKOWSKIEGO 2
22. XI. godz. 18.30 — Wieczorne Studium Estetyki i Klub Miłośników Teatru — wieczór teatralny reż. dr A. Mianowski pt. „Teatr francuski Anoull”, 23. XI. godz. 18 kino „Sfinks” — w ramach Klubu Filmowego — film prod. radz. pt. „Sad”, 24. XI. godz. 18.30 — Klub Dobrej Książki zaprasza na „Nowinki literackie” — „Co nowego w literaturze radzieckiej” — mówi mgr Janusz Henzel, 25. XI. godz. 18.30 — Studium Etyki — odczyt mgr Jana Pawlicy pt. „Etyka bez kodeksu”, 26. XI. godz. 18.30 — spotkanie z prezesem Spółdzielni Mieszkaninowej „Hutnik” Czesławem Serna. Temat: „Droga do spółdzielni mieszkaniowej”.
OGNISKO MŁODYCH
ZDK HiL OS. MŁODOŚCI
22. XI. godz. 18.30 — z cyklu „Młodzież a prawo” — dwiskusję pn. „Musimy być sędziami”, prowadzi mgr B. Sadowicz i mgr A. Krzyżewski, 23. XI. godz. 18.30 — Klub Miłośników Filmu — film prod. fr. pt. „Winda tawarowa”. Prelekcję prowadzi K. Kwintka, 25. XI. godz. 18.30 — z okazji zjazdu muzyków pt. „Skąd my się namy”, 26. XI. godz. 18.30 — Klub Dobrej Książki — spotkanie z H. Mortkowicz-Oleżakową pod nazwą „Wspomnienia o działaczach i pisarzach polskich”.

pokój” — film TV pol. 21.30: Rewia wieczorna. 22.40: Wiad. 22.50: Wyniki konkursów dnia.
PONIEDZIALEK
Godz. 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Na harcowskim biwaku”, 17.15 „Rozkosze łamańca głowy”, 17.35 „Ciekawostki”, 18.00 „Giełda reporterów”, 18.25 Kino Krótkich Filmów, 18.30 „Eureka”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 36 lekcja języka angielskiego, 20.20 Teatr TV: „AMANT, AUTOR I SLUGA” — Wojciecha Bogusławskiego, 21.29 „Na półkach księgarskich”, 21.30 „Kronika Kulturalna”, 21.55 Dziennik TV.
WTOREK
Godz. 10.00 „Wiosna we wrześniu” — film fab. prod. CSRS od lat 16-18, 16.50 Program dnia, 16.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptysy”, 17.20 „Śladami Pitagorasa”, 17.50 „W Ten-Szenie” — reportaż filmowy, 18.05 „Zapraszam na wtorek wieczór” — wizyta u Zofii Jaremy (z Krakowa), 18.35 „Skrzyżowanie dróg” — magazyn społeczny, 18.55 „Próby” — miesięcznik komentarski, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 Wywiad z c-ą przewodniczącą Komisji Nauki i Techniki ministrem J. Chlińskim, 20.15 „Wiosna we wrześniu” — film, 21.40 Wszelchnia TV: „Rejs w przyszłość”, 22.05 Dziennik TV, 22.20 Z cyklu: „Do Was Rodzice” — prog. pt. „Jeszcze o prywatkach”.
ŚRODA
Godz. 9.55 Program dla szkół: dla klas VII „Wychowanie obywatelskie”, 10.55 FIZYKA dla klas X, 11.25 „Cjowole i dźwięk” — film prod. radz. od lat 16-18, 15.15 „Sjowskie metro” — reportaż, 16.25 Rozmaitości krakowskie, 16.45 PKF, 16.55 Wiadomości, 17.00 Teatr Młodego Widza: Edward Szuster „Portret rówieśnika”.

17.50 Tygodnik Wiejski, 18.15 Arcydzieła muzyki prezentuje Leonard Bernstein, 18.50 Wszelchnia TV: „Końca świata nie będzie”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Dziś i jutro ziemi krakowskiej”, 20.15 Sprawozdanie z międzynarodowych zawodów hokejowych w Pradze CSRS — ZSRR, 21.15 36 lekcja języka rosyjskiego, 21.35 „Światowid”, 22.00 Dziennik TV, 22.15 „Piwo” — film TV prod. polskiej.
CZWARTEK
Godz. 9.55 Program dla szkół: HISTORIA dla klas VII „W noc listopadową”, 11.55 Dla klas XI „Propedeutyka filozofii”, 16.05 Program dnia, 16.10 TV Kurs Rolniczy, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Opowieść znaną rzeki”, 17.15 Teatrzyk dla Przedszkolaków, 17.50 „Nie tylko dla pań”, 18.10 „Muzyka i poezja”, 18.45 TV Magazyn Medyczny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Portret” — film TV prod. polskiej, 20.15 „Na skalę potrzeb” — z cyklu: „Sprawy do załatwienia”, 20.35 „Wielki dzień” — film TV prod. USA od lat 16, 21.25 „Bez apeliacji” — cz. I, 22.15 Dziennik TV.
PIĄTEK
Godz. 9.55 Program dla szkół: Klasa VII z cyklu: „Zajęcia techniczne”, 15.55 Program dnia, 16.00 36 lekcja języka angielskiego, 16.20 „Powietrze wrota Moskwy” — rep. z trzech lotnisk, 17.05 „Mis z okienka”, 17.20 „W Wojtusowej izbie” — wid. wg. Janiny Porazińskiej, 17.40 „Nos dla tabakierzy”, 18.10 „Chłopcy od Rejtana” — program historyczny, 18.40 „Wielokropek”, 19.00 „W Mongolii” — film dokumentalny, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik TV, 20.00 „Z kłosem po kraju”, 20.15 „Wydawnictwo Ricordi” — film fab. prod. franc. - włoskiej, 22.15 „10 minut recenzji”, 22.25 Dziennik TV.

MODA



Sportowy, młodzieżowy płaszcz o długości trzy czwarte — bardzo wygodny do pracy i na zimowe wyjazdy w teren. Płaszcz (na który najlepiej będzie się nadawać materiał impregnowany), podbity jest płaskim futrem — szalowy kołnierz również z futra ale o długim włosie. Guziki skórzane. Przecinane kieszenie są zamykane na błyskawiczny zamek. Na uszycie potrzeba 2,15 metra materiału o szerokości 150 cm.

Już zima!

Trzeba przyznać, że tegoroczna zima przyszła niespodziewanie wcześniej. Po prostu jednego ranka obudziłyśmy się w... śnieżnej scenarii. Dla dzieci — oczywiście dużo radości, dla nas zaś — kłopoty z odśnieżaniem i zapasami zimowymi. Słowem zima tradycyjnie przyniosła z sobą moc wrażeń.

Okazało się jeszcze raz, że niestety meldunki o gotowości do zimy, były zbyt optymistyczne i pochopne. Zaskoczyły nas opady śniegu oraz mrozy — na całej linii. Nie

najlepiej wygląda też odśnieżanie ulic. Walka z gotole-dzią nastęrcza sporo kłopotów. Tramwaje nie są ogrzewane. W sklepach też sezon ciągle raczej... letni. Ciepłej zimowej bielizny, ciepłych rajtek dla dzieci, grubych skarpet (dla dorosłych i dla dzieci) — po prostu brakuje. Lepszy stosunkowo jest wybór ciepłego obuwia, ale i w tym zakresie dają o sobie znać braki asortymentowe, nie mówiąc już o numeracji.

Na naszych zdjęciach poniżej kilka „migawek” z zimo-

wej aury w Nowej Hucie. Oto jak wygląda inonizacja „królowej zimy”.

Tekst i zdjęcia J. BROŻEK

Organizacja ma autorytet

(Dalszy ciąg ze str. 6)

osobna. To, że wszyscy zapłacili składki, że chodzą na zebrania, że przepracowali 2 tys. godzin w czynie społecznym to nie jest szczyt naszych możliwości”.

Zetemesowcy w Stalowni rozstali się z umową — pogłębić pracę kształceniowo-ideową, wymagać od siebie przynajmniej tyle, ile od innych. To stanowi jeden z głównych punktów obszernego programu pracy nowego zarządu, w skład którego wybrani zostali: Mieczysław Cieżarek (przew.), Jan Nowak (wiceprzew.), Edward Kasprzyk, Renata Brągiel, Kazimierz Goc, Józef Cierniak, Zygmunt Janiec, Marian Medala, Daniel Kowalski, Kazimierz Kętarba, Mar'ian Podsiadło i Janusz Lewandowski.

(Dalszy ciąg ze str. 6)

KSIĄŻKI

Borys Balter — „Do widzenia chłopcy” — Opowieść z czasów przed II-gą wojną światową. Autor w liryczny i pełen subtelnego humoru sposób opisuje życie młodzieży. Książka została przyjęta z dużym uznaniem przez czytelników — posłużyła jako temat do sztuki teatralnej i scenariusza filmowego. Przekład z rosyjskiego Zofii Dudzińskiej. Iskry, cena 10 zł.

Walter M. Diggelmann — „Harry Wind zznaje” — W książce wiele spraw związanych z polityką Szwajcarii. W. M. Diggelmann należy do średniego pokolenia pisarzy szwajcarskich — jest autorem kilku książek. Akcja powieści toczy się w czasach „zimnej wojny”. Bohater książki jest posądzony o wydanie obcemu mocarstwu tajnych materiałów i w związku z tym zostaje aresztowany. Przekład M. Wisłowskiej. Czytelnik, cena 18 zł.



Za mało jest ciągle specjalnych wozów do posypywania ulic piaskiem lub żużlem. Tradycyjnie, jak zwykle dotąd, w ruch idzie po prostu... łopata.



Zima zaskoczyła najbardziej opiekunów miejskiej zieleni. Te krzewy róż mogły już uciepnieć wskutek mrozu.



A oto przyjemna strona zimy: dzieciaki w pełni korzystają z tyżew. Nie trzeba nawet lodu, wystarczy ubity śnieg i lada górka.



Pomyślano o ochronie krzewów przed zniszczeniem saneczkami. W niebezpiecznych miejscach zakładane są osłony z palików i drutu.

Kącik filatelistyczny

Pamięci Stevensona

Zmarłemu w tym roku senatorowi i stałemu przedstawicielowi USA w Organizacji Narodów Zjednoczonych — Adlai Stevensonowi poświęcono najnowszy znaczek USA wartości 5 centów. Jak wiadomo, Stevenson był politykiem i działaczem Partii Demokratycznej, prawnikiem,

delegatem na Zgromadzenie Ogólne ONZ w 1946 roku, kandydatem na prezydenta z ramienia swej partii w latach 1952 i 1956.

Pamięci Stevensona wydano również oryginalną kopertę „Pierwszego Dnia”, którą reprodukujemy w dzisiejszym numerze.



Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

ZADANIE LITERACKIE

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14

Do pionowych rzędów figury wpisać nazwiska 14 sławnych pisarzy, którzy są autorami wymienionych niżej książek. Literę środkową w zaznaczonym rzędzie poziomym, czytane od lewej do prawej, dadzą dodatkowo imię i nazwisko pisarza polskiego, którego 40 rocznicę śmierci obchodzimy obecnie.

TYTUŁY KSIĄZEK

1. PRZYGODY DOBREGO WOJAKA SZWEJKA

2. HADZI DYMTR
3. KOT W BUTACH
4. ZAMEK
5. KAKAO
6. BOSKA KOMEDIA
7. SERCE GRANATU
8. SPÓR O SIERŻANTA GRISZĘ
9. DON JUAN
10. ROB ROY
11. DZUMA
12. DZIKA KACZKA
13. KOMORNICY
14. PODRÓŻE GULIWERA

NAGRODY ZA ROZWIĄZANIE LOGOGRYFU PKO

W wyniku losowania nagrody za prawidłowe rozwiązanie logogryfu PKO ogłoszonego w numerze 39/40 otrzymują: I nagroda bonu książkowego za 100 zł — MIECZYSLAW SKUPIEN, Bieńczyce E 26/60, 4 dalsze nagrody w postaci bonów książkowych po

50 zł otrzymują: ZOFIA RASINSKA, Centrum C bl. 10/70, TOMEK BIERNACKI, Os. Kolorowe 8, KRZYSTYNA BACZAK, ul. Ponerowska 23/9, ANTONI WALAS, Os. Willowe 6/4. Bony są do odebrania w redakcji.

Drukarnia Prasowa
Kraków, ul. Wielopole 1
W-34

MIESZANKA FILMOWA

„Piotruś — partyzant”
Reżyseria: France Stiglic
Produkcja: Jugosławia
Kino: „Świt” od 20 do 22 bm.

Ta szerokoekranowa komedia uzyskała szereg nagród na XI Festiwalu Filmów Jugosłowiańskich w Puli w 1964 roku. A więc: Srebrną Arenę dla najlepszego filmu festiwalu, Złotą Arenę za reżyserię, Złotą Arenę za scenariusz, wyróżnienie za muzykę i nagrodę komisji „Film i dzieci”.

Zdobycie tych pięciu nagród jest w pełni uzasadnione. Film nawiązuje do ulubionej i dotąd najpopularniejszej w kinematografii jugosłowiańskiej tematyki wojenno-partyzanckiej. Jednak sposobem potraktowania tego tematu film odbiega daleko od klasycznych, „westernowych” obrazów partyzanckich, ograniczających się często do prostego do efektownej strzelaniny. Film Stiglic oscyluje raczej w kierunku tego nurtu filmów wojenno-partyzanckich, których ambicją jest pogłębienie i odświeżenie wielokrotnie powielanego już tematu. Nowym filmu tkwi przede wszystkim w gatunku, w charakterze dzieła Stiglic. Jest to komedia, a więc rzecz raczej rzadka i nawet ryzykowna w tej — stanowiącej niejako narodowe „tabu” — grupie tematycznej. Komedia o świetnym pomyśle, żywej akcji, bezpretensjonalna, zabawna, oparta niemal wyłącznie na humorze sytuacyjnym, urzekająca nieklamnym wdziękiem swoich bohaterów, zwłaszcza bohatera tytułowego, czteroletniego partyzanta mimo woli — Piotrusia.

„Miecz i waga”
Reżyseria: Andre Cayatte
Produkcja: francusko-włoska
Kino: „Świt”, od 23 bm.

Sensacyjny dramat na szerokim ekranie. Serie filmowe André Cayatte'a należą do najciekawszych zjawisk w powojennym filmie sensacyjnym. Prawnik z wykształcenia, filmowiec z zamiłowania — Cayatte poświęcił swą twórczość podważaniu ślepej wiary w nieomylną prawość, w automatyzm rozstrzygnięć, dyktowanych literą kodeksów. Jego gorzkie, dręczące zagadki, dla których rozwiązania szukać musiał — przeważnie bezskutecznie — sam widz, wywierały wpływ na opinię publiczną wielu krajów. I tym

razem osią filmu jest problem bezsilnej sprawiedliwości: bezsilnej, bo do dwóch miejsc na ławie oskarżonych kandyduje aż trzech podejrzanych, przeciw którym pozory i dowody świadczą na równi. Nie ma możliwości wyeliminowania niewinnego, każde oskarżenie kryje za sobą niebezpieczeństwo skazania go.

Zrealizowany ze zwięzłą u Cayatte'a logiką i żelazną precyzją, bezkompromisowy w żądaniu od widzów własnego rozstrzygnięcia problemu, film „Miecz i waga” ma jeszcze jeden kapitalny atut: obsadę, w której po raz pierwszy ujrzymy trzech wybitnych młodych aktorów trzech narodowości — Amerykanina Tony

Perkinsa, Francuza J. C. Brially i Włocha Renato Salvatori, w towarzystwie ślicznej Pascalie Audret. (dr)



Scena z filmu „Piotruś — partyzant”.

7 dni w „Lelusiu”

Dzięki Radzie Zakładowej HIL 20 kobiet wyjechało na szkoleniowy turnus do Zakopanego. Zamieszkały tam w cudnej willi „Lelusi” — dzierzawionej przez hutę. Pobyt w Zakopanem przeznaczony był na szkolenie związkowe, w wolnych chwilach korzystano w całej pełni z uroku zimowej stolicy Polski. A więc wycieczki, spacer, zwiedzanie okolic Zakopanego. Na podkreślenie zasługuje wyjazd do Poronina i złożenie wieńca pod pomnikiem Włodzimierza Lenina.

Wypoczynek był więc wspaniały, zakopiański turnus długo pozostanie w pamięci wszystkich jego 20 uczestniczek. Tą drogą pragną one wyrazić Radzie Zakładowej HIL oraz kierownikowi i personelowi willi „Lelusi” serdeczne podziękowanie za zimowy, miły pobyt w górach, u stóp Doliny Kościeliskiej.

NATASZA W.

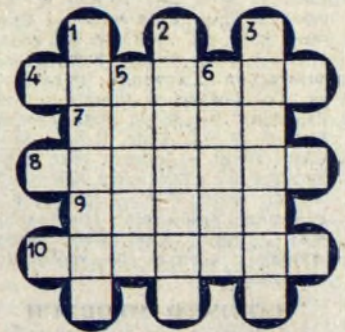


Pamiątkowe zdjęcia z pobytu naszych „babeł” w Zakopanem. Po lewej — składanie kwiatów przy pomniku Lenina w Poroninie, po prawej — na wycieczce w lesie.

Mała krzyżówka

POZIOMO: 4. sławny murzyński śpiewak i aktor, bojownik o równouprawienie Murzynów, 7. pracuje w kuźni, 8. roślina tropikalna, której używa się u nas jako przyprawy o silnym aromacie, 9. pewność siebie, 10. boczna część czoła w okolicach uszu.

PIONOWO: 1. obrabiarka używana do toczenia, 2. znana komedia Mikołaja Gogola, ośmiemiejzająca carską biurokrację, 3. syn Edypa, organizator słynnej wyprawy 7 wodzów przeciw Tebom, 5. rajca i wielkorządca krakowski, a zarazem kupiec, bankier i właściciel dóbr ziemskich, żyjący w XVI wieku, 6. pokój bawliany.



Rozwiązania prosimy kierować pod adresem redakcji do dnia 26. XI br. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopertach „Rozrywki umysłowe”. Wśród Czytelników, którzy nadesłają przynajmniej jedną prawidłową odpowiedź, redakcja rozlosuje nagrody w postaci BONÓW KSIĄŻKOWYCH.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 45 KRZYŻÓWKI

POZIOMO: 1. kwant, 5. splot, 10. ropa, 11. Roma, 12. elekt, 14. korab, 15. Dakar, 16. ocena, 17. szafran, 19. nos, 21. postawa, 26. alasz, 28. rogal, 30. rewia, 31. zjaw, 32. Aden, 33. atak, 34. pałac, 35. skala.

PIONOWO: 1. kreda, 2. wola, 3. apeks, 4. nakaz, 6. praca, 7. Loren, 8. oman, 9. tabak, 13. tran-sza, 14. korsarz, 18. fot, 20. ha-rap, 21. Paweł, 22. osina, 23. wo-jak, 24. Agata, 25. klaka, 27. Le-da, 29. awal.

KODOGRAM

1. Ateny, 2. Belgrad, 3. Reykjavik, 4. Tegucigalpa, 5. Buenos Aires, 6. Bukareszt, 7. Lizbona, 8. Pekin.

KALAMBUR

tullipan (tuli — pan)

Uzupełnianka

Brakujące litery — po dwie w każdej pozycji — uzupełnić tak, aby powstały wyrazy szóstoliterowe. Dopisać litery, czytane parami z góry na dół, utworzą rozwiązanie.

- 1. LU — — IK
- 2. GR — — ZA
- 3. PE — — WA
- 4. OZ — — KA